

Dzięk

Sroda, 30 maja 1934 - Nr. 119

12 stron

Rok VI
cena
15 gr

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. - Telefony dzienne: 202, 747. - Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748.

W dzisiejszym numerze rozpoczynamy druk interesującej powieści p. t.

„OSADNICY”

znakomitego powieściopisarza amerykańskiego
J. O. CURWOODA,
w autoryzowanym przekładzie Jerzego Marlicza.

Zwycięstwo list prorządowych w olbrzymiej większości miast polskich Wyniki niedzielnych wyborów do rad miejskich

Warszawa, 29. V. (PAT). Jak dotychczasowe obliczenia wyników wyborów do rad miejskich w 14 województwach wykazują, na ogólną ilość 5296 mandatów w 304 miastach, gdzie obliczanie głosów już zostało ukończonych, na rzecz listy nr. 1, t. j. Bezp. Bloku przypada 2.914 mandatów, co stanowi 56% ogólnej ilości. **OLBRZYMA WIEKSZOŚĆ MIAST POSIADAĆ BĘDZIE DOMINUJĄCĄ PRZEWAGĘ RADNYCH Z LISTY NR. 1.**

Zaznaczyć należy, że z list tych we-

szła w skład rad miejskich bardzo znaczna ilość przedstawicieli innych stronnictw, bowiem naczelną zasadą formowania listy nr. 1 było łączenie działaczy społecznych na apolitycznym gruncie najbardziej wydatnej pracy dla dobra samorządu.

Poza listą nr. 1 znacznie mniejsza z kolei ilość mandatów przypada na Stron. Narod. 445, t. j. 8%, wspólna lista Stron. Narod. i Chrześc. Demokr. 31 mand., NPR. 6, PPS. 168, t. j. 3%, PPS. dawn. fr. rew. 6 mand., PPS. łącznie z Bundem 145 mand., Zjedn.

Chrześc. Społ. 36 mand., Chrześc. Demokracja 8, Str. Lud. 45, Chł. Stron. Roln. 1, Niemcy prorządowi 27, Ukraińcy prorządowi 28, Bezpartyjni 15, Białorusini 6, Rosjanie 3, Undo 21. Inne listy ukraińskie 18 mand. Ugrupowania żydowskie: wybitna przewaga list bezpartyjnych i ortodoksyjnych o łącznej ilości 648 mand., t. j. 12%. Z kolei sjonisci 450 mand., inne listy żydowskie 168, Bund 47. Poza tem drobne miejscowe listy bez znaczenia.

W WOJEWÓDZTWIE LWOWSKIM.

Na 360 mand., w 18 miastach lista nr. 1 — 210 mand., t. j. 58%, Stron. Narod. 16, t. j. 4%, Stron. Lud. 9, Zjedn. Chrześc. Społ. 7, Chłopskie Stron. Roln. 1, Undo 12, Staro-Rusini 12, Żydzi bezp. i ortodoksi 52, sjonisci 42.

W WOJEWÓDZTWIE STANISŁAWOWSKIM.

Na 52 mand. w 4 miastach lista nr. 1 zdobyła 29 mand., t. j. 56%, Zjedn. Chrześc. Społ. 1, listy ukraińskie 13, ortodoksi 4, sjonisci 4, Bund 1.

W WOJEWÓDZTWIE TARNOPOLSKIM.

Na 84 mand. w 6 miastach lista nr. 1 łącznie z sympatykami uzyskała 43 mand., t. j. 52%, Stron. Narod. 4, Chrześc. Społ. 1, Żydzi ortod. i bezp. 12, Ukraińcy bezp. 5, Undo 7, sjonisci 11 i Staro-Rusini 1.

Jak głosowano w poszczególnych województwach?

W WOJEWÓDZTWIE POZNAŃSKIM.

W Województwie Poznańskim na 144 kandydatów w 12 miastach lista nr. 1 otrzymała 99 mandatów, czyli 62%, Stron. Narod. 26 mandatów, t. j. 18%, Bezpartyjni 9 mand., Zjedn. Chrześc. Społ. 2 mand., NPR. 5 mand., PPS. 1 mand., Stron. Lud. 1 mand., Niemcy 9 mand. i dzicy 2 mandaty.

W WOJEWÓDZTWIE WARSZAWSKIM.

Na 1044 kandydatów w 56 miastach przypadła na listę nr. 1 524 mand., t. j. 50%, Stron. Narod. 162 mand., t. j. 16%, PPS. 77 mand., t. j. 6%, PPS. dawna fr. rewol. 4 mand., Zjedn. Chrześc. Społ. 7, Chrześc. Demokr. 1, Stron. Ludowe 2, Żydzi Ortodoksi i Bezpartyjni 136, sjonisci 79, Bund 26, inne listy żydowskie 11, lista niemiecka 1, skrajna lewica 8.

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.

Na 740 mandatów w 39 miastach lista nr. 1 i sympatycy zdobyli 353 mandaty, t. j. 48%, P. P. S. dawna frakcja rewol. 2 mand., Stron. Narod. 125 mand., t. j. 17%, P. P. S. 56 mand., 71%, P. P. S. łącznie z Bundem i Poalej Sjonem 51 mand., Niemcy prorządowi 27, ortodoksi i Żydzi bezp. 39, sjonisci 21, wspólna lista żydowska 55, inne listy 11.

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.

Na 344 mandatów w 19 miastach: lista nr. 1 208 mand., t. j. 61%, Bezpartyjni 6, Stron. Narod. 17, Stron. Lud. 10, P. P. S. 7, Żydzi ortodoksi i bezp. 81, sjonisci 13, inne listy żydowskie 7.

W WOJEWÓDZTWIE KIELECKIM.

Na 792 mandaty w 38 miastach lista nr. 1 i sympatycy zdobyła 441 mand., t. j. 52%, Stron. Narod. 63 mand., t. j. 8%, Stron. Narod. łącznie z Chrześc. Demokr. 8, Zjedn. Chrześc. Społ. 4, Chrześc. Demokr. 1, P.P.S. łącznie z Bundem 87, t. j. 10%, Żydzi bezp. i ortodoksi 88, sjonisci 92, inne listy żydowskie 26, skrajna lewica 12.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE.

Na 708 mandatów w 43 miastach lista nr. 1 uzyskała 422 mand., t. j. 60%, Stron. Narod. 24 mand., Stron. Narod. i Chrześc. Demokr. łącznie 23, Chrześc. Demokr. 5, Zjedn. Chrześc.

Społ. 12, Stron. Ludowe 10, P. P. S. 10, P. P. S. łącznie z Bundem 7, N. P. R. 1, Białorusini 2, Żydzi bezpartyjni ortodoksi 41, sjonisci 61, Bund 17, inne partje żydowskie 73.

W WOJEWÓDZTWIE WILEŃSKIM.

Na 188 mand. w 14 miastach lista nr. 1 zdobyła 143 mand., t. j. 71%, P. P. S. 4, Stron. Lud. 1, dzicy 10, Żydzi bezp. 16, sjonisci 13, Bund 1.

W WOJEWÓDZTWIE NOWOGRODZKIM.

Na 176 mand. w 10 miastach lista nr. 1 ma 100 mand., t. j. 57%, Chrześc. Demokr. 1, Zjedn. Chrześc. Społ. 1, P. P. S. 2, Stron. Lud. 1, Żydzi ortodoksi i bezp. 13, sjonisci 34, Białorusini 4.

W WOJEWÓDZTWIE POLESKIM.

Na 140 mand. w 9 miastach lista nr. 1 zdobyła 85 mand., t. j. 60%, Stron. Narod. 2, Żydzi ort. i bezp. 30, sjonisci 21, Bund 2.

W WOJEWÓDZTWIE WOŁYŃSKIM.

Na 288 mand. w 17 miastach lista nr. 1 Polacy 125 mand., t. j. 43%, Ukraińcy prorządowi 28, t. j. 10%, Żydzi bezp. i ortodoksi 96, sjonisci 30, Rusini 3, Undo 2, Stron. Narod. 1, Żydzi i inni 1, skrajna lewica 1.

W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM.

Na 236 mand., w 17 miastach lista nr. 1 zdobyła 172 mand., t. j. 73%, Stron. Narod. 5, Stron. Lud. 4, P. P. S. 2, Chrześc. Demokr. 1, Zjedn. Chrześc. Społ. 1, Żydzi bezp. i ort. 40, sjonisci: 9, dzicy 1.

Popierajcie polskie rybołówstwo morskie!

Znakomite dorsze mrożone

sprzedaje w dowolnych ilościach po cenie 60 gr za 1 kg. bez głów i wnętrzości loco

HALA RYBNA

Pierwsza i Jedyna Polska Spółdzielnia Rybacka
Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich, Gdynia, telefon 1383.

Codos i Rossi zwycięzcami Atlantyku Nowy Jork entuzjastycznie przywitał bohaterskich lotników

London, 29. 5. (Pat). Według wiadomości, otrzymanych w Londynie, lotnicy CODOS i ROSSI, którzy podjęli bezpośredni lot z PARYŻA DO KALIFORNJI, zauważeni byli o godz. 4-tej nad ranem według czasu europejskiego NAD NOWĄ SZKOCJĄ. Oznaczałoby to, że francuscy lotnicy JUŻ PRZELECIELI ATLANTYK.

Nowy Jork, 29. 5. (Pat). Otrzymało tu WIADOMOŚĆ RADJOWĄ OD CODOSTA I ROSSI'EGO, w chwili, gdy przelatowali nad Nową Szkocją. Lotnicy donoszą, że wskutek bardzo małego pola widzenia, które pogorszyło się znacznie od Nowej Ziemi, pilotowanie było ogromnie utrudnione. Silnik funkcjonował bez zarzutu. Lotnicy znajdują się w dobrej formie.

Nowy Jork, 29. 5. (Pat). Samolot „Joseph le Brix” pilotowany przez lotnika CODOSSA i ROSSIEGO WYLĄDOWAŁ O GODZ. 18,32 NA LOTNISKU W LLOYD BENETT POD NOWY JORKIEM.

Lot z Paryża do Nowego Jorku trwał 38 godzin 28 min. Powitanie dzielnych lotników było entuzjastyczne. Tłumy przerwały kordony policyjne i zgotowały lotnikom gorącą owację. Przypomnieć należy, że przelot ten jest drugim z kolei na szlaku Paryż—Nowy Jork. Pierwszego przelotu dokonali również Francuzi Costes i Bellonte.

Francuski minister lotnictwa przesłał Codos i Rossiemu telegram z powinszowaniami oraz zawiadomienie, że Rossi został mianowany kapitanem, zaś Codos otrzymał komandorie Legji Honorowej.

10 hydroplanów szwedzkich z wizytą w Polsce

Wczoraj w Pucku wywodowała eskadra 10 hydroplanów szwedzkich, w składzie 10 oficerów i 6 podoficerów. Eskadrę prowadził dowódca sił powietrznych Szwecji komandor OERENBERG.

Władze lotnictwa morskiego i lądowego witali gości, którzy samochodem odjechali do Gdyni, gdzie komandor Frankowski w zastępstwie dowódcy floty podejmował gości śniadaniem.

Z Senegalu do Natalu przeleciał Mermoz na „Arc-en-Ciel”

Saint Louis (Senegal), 29. 5. (Pat). Samolot „Arc-en-Ciel”, pilotowany przez lotnika Mermoz, mając na pokładzie 4 osoby i pocztę, wystartował wczoraj o godz. 3 według czasu greenwich z zamiarem przelotu nad Atlantykiem południowym w kierunku Natalu.

Paryż, 29. 5. (Pat). Lotnik Mermoz na samolocie „Arc-en-Ciel”, który wyleciał z St. Louis z Senegalu o godz. 3 wylądował w Port Natal w Brazylii o godz. 19.

Neurath o zbrojeniach niemieckich

Wywiad „Paris Soir” z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy

Paryż 29 5 (PAT). Wczoraj „Paris Soir” zamieścił wywiad swojego przedstawiciela z niemieckim ministrem spraw zagr. von Neurathem.

Minister Neurath po nakreśleniu wszystkich faz usiłowań o nawiązanie bezpośrednich rozmów z Francją oświadczył, że Niemcy stale oczekują konwencji, która uregulowałaby sprawę uzbrojenia Rzeszy. „Oczekiwanie to — zaznaczył minister — nie może jednak przeciągać się w nieskończoność. O ile nie dojdzie do konwencji przyjdzie dla Niemiec chwila, w której będą zmuszone poważnie zastanowić się nad sprawą własnego bezpieczeństwa”.

„Niemcy — mówił dalej minister — pragną uzbroić się narówni z innymi państwami jedynie w celach obronnych, nie mając żadnych zamiarów agresywnych. Dowodem tego jest fakt zawarcia porozumienia z Polską”.

W dalszym ciągu minister Neurath oświadczył: „Najtrudniejszą sprawą do uregulowania, to sprawy graniczne. Z Francją Niemcy nie mają spraw granicznych. Wyrzekliśmy się ostatecznie Alzacji i Lotaryngji a w sprawie Saary za proponowaliśmy rozwiązanie, które pozwoliłoby utrzymać prestige obu państw. Propozycja niemiecka polegała na zawarciu porozumienia politycznego i ekonomicznego i poddania go pod plebiscyt obywateli Saary. Zamiast głosić pod hasłem nienawiści pragnęliśmy podać

do głosowania formułę pojednawczą”.

„Jesteśmy — mówił dalej minister — szczerymi zwolennikami zbliżenia Francji z Niemcami. Ustrój hitlerowski uważalby za jeden z największych swoich triumfów osiągnięcie pokoju europejskiego, czego zresztą nikt inny osiągnąć nie zdoła”.

Gdy korespondent dziennika zwrócił uwagę na zbrojenia niemieckie, które budzą tak wielki niepokój w świecie minister oświadczył: „To że mamy fabryki, które dostosować można do fabrykacji broni jest rzeczą ogólnie znaną w

Europie. Ale tu właśnie jesteśmy daleko od równości w stosunku do innych narodów”.

W dalszym ciągu minister Neurath zaznaczył że trzeba całych lat na to, aby osiągnąć właściwą organizację siły zbrojnej i materiału wojennego. „Do tego czasu nie wątpię — zakończył minister — że uda nam się uzyskać porozumienie europejskie”.

Korespondent „Paris Soir” zaznacza, że przed ogłoszeniem wywiadu rękopis był przesłany ministrowi Neurathowi do przejrzania.

Ostatnie chwile Konferencji Rozbrojeniowej

Przebieg wczorajszego zebrania

Genewa 29 5 (PAT). Wczoraj Prezydium Konferencji Rozbrojeniowej zebrało się po południu pod przewodnictwem Hendersona. Zgodnie z przewidywaniami posiedzenie miało charakter czysto formalny.

Przewodniczący w dłuższej deklaracji przedstawił wydarzenia ostatnich tygodni, zaznaczając, że sytuacja Konferencji jest krytyczna. Prezydium winno zbadać tę sytuację i wypowiedzieć się o do procedury, jaką należy zalecić komisji głównej. Uprzednio jednak wskazane jest być może poczekać na deklarację, jakie będą złożone w komisji głównej przez przedstawicieli państw, biorących czynny udział w prywatnych rokowaniach w ciągu ostatniego miesiąca.

W konkluzji przewodniczący podkreślił, że na temat przyszłości konferencji zgłoszone są

opinje o charakterze „defetystycznym”. Henderson sądzi, że prezydium musi zwrócić uwagę komisji głównej na poważną sytuację, która wymaga bardziej niż kiedykolwiek zdecydowanej woli kontynuowania wysiłków celem opracowania konwencji zgodnie z mandatem konferencji.

Oprócz Hendersona przemawiał tylko minister Barthou, który podkreślił, że stanowisko Francji nie uległo zmianie od początku konferencji. Francuski minister spraw zagr. podziela opinię Hendersona, że Konferencja nie powinna być uważana za rzecz skończoną. Francja będzie współdziałała z największą dobrą wolą w wysiłku, którego domaga się przewodniczący. W rezultacie prezydium postanowiło zacheć na oświadczenia, które zostaną złożone komisji głównej.

Min. Beck w Genewie

Genewa 29 5 (PAT). Wczoraj po południu przybył do Genewy p. minister Józef Beck w towarzystwie szefa gabinetu p. Dębickiego i sekretarza osobistego p. Fryderycha. P. ministra powitał na dworcu stały delegat Polski przy Lidze Narodów minister Raczynski i członkowie delegacji.

Kapitały angielskie w Banku Handlowym w Warszawie

Doniosła transakcja finansowa

(o) Warszawa 29 5 (tel. wł.) Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” prowadzone, od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie fuzji Banku Angielsko-Polskiego z Bankiem Handlowym w Warszawie niebawem zostaną sfinalizowane.

Jak wiadomo za Bankiem Angielsko-Polskim stoi British Overseas Bank, który w swoim czasie finansował pożyczkę na elektryfikację węzła kolejowego warszawskiego. British Overseas Bank oparty jest o jedną z najpotężniejszych instytucji asekuracyjnych na świecie jaką jest Towarzystwo „Prudential”.

Po uzyskaniu do współpracy kapitałów angielskich przez jeden z pierwszych banków w Polsce, jakim jest Bank Handlowy w Warszawie, uważać należy za fakt bardzo doniosły, gdyż pozwoli to na rozszerzenie działalności tego Banku do znaczenia międzynarodowego.

Transakcja zawierana przez Bank Handlowy w Warszawie leży całkowicie na linii wskazań rządu.

Rozwiązanie partii komunistycznej na terenie W. M. Gdańska

Na podstawie rozporządzenia senatu z dn. 30 czerwca roku ub. prezydent policji gdańskiej rozwiązał partię komunistyczną w Gdańsku i wszystkie podległe jej organizacje.

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy, prezydent policji Frobess zaznaczył, że zarządzenie powyższe nie sprzeciwia się konstytucji gdańskiej i nie dotyczy spraw mandatów posłów komunistycznych do sejmiku i rady miejskiej, które nie wygasają. Wydane natomiast zarządzenia uniemożliwiają przejście członków rozwiązanych organizacji do innych legalnie istniejących stronnictw lub or-

ganizacji. Prezydent policji swoje posunięcie motywował wynikiem śledztwa w sprawach karnych, wdrożeniem przeciwko posłom i członkom stronnictw komunistycznych którzy zajmowali się kolportowaniem literatury komunistycznej. Prezydent policji zaznacza wreszcie, że ostatnio stwierdzono, iż członkowie zarządu partii komunistycznej w Gdańsku sami posiadając broń palną, rozdawali ją także wśród innych komunistów. Poza tym w ulotkach, redagowanych przez członków partii komunistycznej ludność nawoływana była do nieposłuszeństwa i oporu wobec rozporządzeń senatu.

Generał - hitlerowiec ustępuje z ministerstwa Reichswehry?

Berlin 29 5. (PAT). Według doniesień „Baessler Nachrichten”, obecny szef gabinetu ministra Reichswehry generał major Reichenau ustąpić ma wkrótce z tego stanowiska i objąć dowództwo zmoorzowanej dywizji kawalerji, stacjonowanej w Weimarze. Jako następcę Reichenau wymieniają pułk. Baldera.

Dymisja Reichenau pozostawać ma w związku do sprzeciwem ministra Reichswehry

generała Blomberga w sprawie włączenia oddziałów szturmowych do armji niemieckiej. Reichenau był pierwszym narodowym sojalis-tą, który zajmował odpowiedzialne stanowisko w ministerstwie Reichswehry. W ubiegłym roku wysunięty on był przez narodowych socjalistów jako kandydat na stanowisko szefa dowództwa armji niemieckiej zajmowane poprzednio przez generała Hammersteina.

Centra-ki



stalowe gwoździe patent.
do obrazów itp.
wyrabia i poleca
fabryka **Centra**
ODDZIAŁ METALE

Giełdy

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY.

Warunki: Handel hurtowy paritet Bydgoszcz. ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni po weseździe. Standarty: Pszenica 742 g/l (126 f. h.), Żyto 696 g/l (118,5 f. h.), Owies 479 g/l (80 f. h.), Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114, f. h.), Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.).

Kursy ustalone na podstawie cen orientacyjnych.

Żyto 13,00—13,25; pszenica 15,75—16,25; jęczmień przem. 13,75—14,25; jęczmień pastewny 13,00—13,50; owies 12,50—13,00; mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w 20,00—20,50; mąka żytnia gat. I B 0—65% wł. w 18,50—19,50; mąka żytnia gat. II 55—70% wł. w 15,00—16,00; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w 15,50—16,00; mąka żytnia posładnia pon. 70% wł. w 12,50—13,50; mąka pszen. gat. I A 0—30% wł. w 29,00—30,00 mąka pszen. gat. I B 0—45% wł. w 26,50—28,50; mąka pszen. gat. I C 0—60% wł. w 25,50—26,50; mąka pszen. gat. I D 0—65% wł. w 23,50—25,50; mąka pszen. gat. II 45—65% wł. w 21,50—23,00; mąka pszen. gat. III 65—75% wł. w 15,50—17,50; mąka pszen. razowa 0—95% wł. w 19,00—20,00; otręby żytnie wymiał standart. 30 t. 9,50—10,00—10,50; otręby pszenne wymiał standart. 10,00—10,50; mak niebieski 40,00—45,00; gorczyca 42,00—45,00; siemię lniane 53,00—58,00; peluska 12,00—13,00; wyka 12,00—13,00; groch polny 16,00—18,00; groch Wiktorja 26,00—29,00; groch Folgera 17,00—19,00; łubin niebieski 6,50—7,00; łubin żółty 7,50—8,25; seradela 10,50—11,00; koniczyna żółta, odluszczona 60,00—80,00; koniczyna biała 65,00—90,00; koniczyna czerwona 140,00—160,00; ziemniaki jadalne 3,00—3,50; ziemniaki fabryczne za kg% 14%; ziemniaki sadzeniaki 4,00—4,50; płatki ziemniaczane 14,50—15,50; makuch lniany 19,00—20,00; makuch rzepakowy 14,50—15,50; makuch słonecznikowy 14,00—15,00; wtyłki suszone 8,50—9,00; sioma żytnia luzem 2,00—2,25.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 28. 5. 1934 r.

GIEŁDA PIENIĘŻNA W WARSZAWIE

z dnia 28. 5. 1934 r.

Belgia 123,90, 124,21, 123,59; Gdańsk —; Holandia 359,17, 360,07, 358,27; Kopenhaga —; Londyn 26,59½—26,96, 27,09, 26,83; Nowy Jork 5,29½, 5,32½, 5,26½; N. Y. kabel 5,30, 5,33, 5,27; Oslo —; Paryż 34,97, 35,06, 34,88; Praga 22,05½, 22,11, 22,00; Sztokholm 139,05, 139,75, 138,35; Szwajcaria 172,30, 172,73, 171,87; Włochy 45,07, 45,19, 44,95; Berlin 207,75, 208,27, 207,13. — Tendencja niejednolita.

GIEŁDA AKCYJ W WARSZAWIE

z dnia 28. 5. 1934 r.

Bank Polski 86½—87,00; Warsz. T. Fabr. Cukru 19; Lilpop 11½—11,65; Ostrowiec seria b. 20½; Starachowice 10,55.

GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH W WARSZAWIE

z dnia 28. 5. 1934 r.

5% poz. kolejowa 58%; 6% poz. dolarowa 76½—76; 4% poz. premj. dol. 53,10—53,25; 7% poz. stabilizacyjna 67,13—67,38; 8% l. z. niem. 48,13—48; 4½% l. z. m. Warszawy 60; 5% l. z. m. Warszawy 33 r. 56—56½; 8% l. z. Kalisza 5% 33 r. 46½; 6% obl. Warszawy 1926 r. 8 i 9 em. 51½.

Tendencja dla pożyczek niejednolita; dla listów niejednolita.

Sieć państwowych linii autobusowych

współpracować będzie z kolejami przy przewozie pasażerów, poczty i towarów

Warszawa, 29. V. (PAT) W poniedziałek, dn. 28 maja odbyło się pod przewodnictwem premiera prof. Leona Kozłowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem uchwalono m. in. szereg rozporządzeń Rady Ministrów o zmianie granic poszczególnych powiatów. Zmiany te pozostają w związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej i opracowaniami przez Ministerstwo Spraw Wewn. na podstawie tej ustawy granicami gmin zbiorowych.

Wśród innych spraw, będących na porządku dziennym, Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwalila dwa projekty rozporządzeń Rady Ministrów w sprawie wykonywania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowym i zawodowych wojskowych i w sprawie przekazywania składek emerytalnych za funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych oraz powzięła uchwałę o utworzeniu w przedsiębiorstwie P. K. P. referatu komunikacji samochodowej.

(o) Biuro komunikacji samochodowej P. K. P. będzie zorganizowane jako samodzielna komórka w przedsiębiorstwie państwowym kole-

lowem.

Utworzenie biura wiąże się ściśle z projektem przejęcia w najbliższym czasie konkurujących między sobą linii autobusowych do eksploatacji przez P. K. P. Wytworzył się bowiem tego rodzaju stan rzeczy, że autobusy konkurują z kolejami, nie pamiętając o obowiązku obsługiwanian linii bezkolejowych, które winny przetrwać te polacie kraju, do których nie dochodzi kolej.

Zadaniem biura będzie zatem zorganizowa-

nie w Polsce komunikacji autobusowej w ten sposób, aby uzupełniała ona linje kolejowe i aby przewoziła pasażerów i towary tam, gdzie tego nie może zrobić kolej.

Z chwilą uruchomienia państwowych linii autobusowych, kursować na nich będzie 80 wozów, z czego 30 luksusowych. Cena biletu za przewóz pasażera wynosić będzie 7 groszy na kilometr, przy zakupnie biletu powrotnego — 6 groszy; cena przewozu bagażu — 50 groszy za 100 kilo.

Pociąg okrężny dookoła Europy wyruszy z Warszawy na 13 dniową wycieczkę

(o) Warszawa 29 5 (tel. wł.). Czynniono są przygotowania do uruchomienia pociągu okrężnego dookoła Europy. Pociąg ten w ciągu 13 dni przebyłby trasę Warszawa — Berlin — Bruksela — Paryż — Marsylja — Cannes — Medjolan — Wenecja — Wiedeń i z powrotem do Warszawy. Pociąg składać się ma z wygodnych wagonów palacowych H klas.

przyczem pasażerowie nocowaliby w tych wagonach, rozmieszczeni po czterech w przedziale. Koszt 13-dniowej podróży wyniesie ma około 600 zł. Na 250 miejsc w pociągu, 120 zostałyby zarezerwowanych do dyspozycji Ministerstwa Oświaty, a to celem uzyskania dla wycieczki sfer intelektualnych.

Budujemy „Flotę Narodową”

8 Bataljon Saperów w dziejach Torunia

Dnia 30 maja Bataljon obchodzi swoje doroczne święto

Załogujący w naszym mieście 8 Bataljon Saperów, w dniu 30 maja obchodzić będzie swoje doroczne święto, święto, w czasie którego żołnierz wspomina i sławi czyny wojenne swych bohaterów przedników. Święto, w czasie którego żołnierz pokoju powinien odczuć serdeczny stosunek społeczeństwa do siebie, powinien przekonać się, że społeczeństwo to razem z nim szanuje cnoty żołnierskie, wynikające ze świętej miłości Ojczyzny.

Godzi się więc na tem miejscu, z uznaniem wspomnieć o trudach poniesionych przez naszych saperów dla grodu Kopernika.

Gdy w zburzonych pożogą wojenną wsiach i miastach naszego kraju nastąpiło normalne życie i jasno zaświeciło słońce pokoju, podjęto w społeczeństwie polskim pracę na rzecz potęgi Rzeczypospolitej. Takie, a nie inne hasło dał Wódz narodu, wchodzącego w świat wolności, Twórca żołnierskiego czynu i rycerskiej mocy. I ta moc, co szła od nieugiętej i twardej Wodza piersi, udzieliła się polskiemu sercom. I komuż z nas żywej nie zabiło serce na myśl o wyniku tej pracy, podjętej dla dobra zjednoczonej Ojczyzny?

Stacjonowany w Toruniu 8 Bataljon Saperów szczerze pojął pracę nakreśloną przez Wodza, a wynik jej silnie splótł się oczywiście z Toruniem. Nic też dziwnego, że umiłowanie służby i ofiarna praca saperów dla dobra społeczeństwa pomorskiego i miasta Torunia w szczególności, szybko przeniknęły serca nasze. Już po trzyletniej pracy pokojowej w Toruniu, 8 Bataljon Saperów otrzymuje w dniu 17 sierpnia 1924 r. chorągiew, ufundowaną przez obywatelstwo miejscowe. Ten widomy znak szczytnych cnot żołnierskich stał się równocześnie wymownym świadectwem ścisłego zespolenia saperów ze społeczeństwem pomorskiem.

Tegoż dnia odbyło się w Toruniu uroczyste poświęcenie pierwszego w tem mieście stadionu sportowego, zbudowanego niestrudżonymi rękoma polskiego społeczeństwa i wysiłkiem materialnym całego oddziału. Wielkie znaczenie tego dzieła odczuła w pierwszym rządzie młodzież toruńska, która w czasie późniejszym nie raz korzystała z ambitnej współpracy saperów podczas urządzania najrozmaitszych imprez sportowych.

Niebrakło również saperów przy pracy nad uporządkowaniem miasta. Przy ich współudziale usunięto stare obwaro-

wania miasta. Rozbiórka starych schronów i zasypywanie fos fortecznych tak dotkliwie utrudniających rozwój miasta, pochłoneły wysiłek wielu rąk saperskich.

Korzystało miasto z ofiarnej pracy saperów dla wielu różnych potrzeb, a zespół zawodowych oficerów i podoficerów bataljonu nieraz dawał dowody swego przywiązania do miasta i żywego zainteresowania się jego potrzebami.

Z pośród licznych wysiłków kadry zawodowej bataljonu, wystarczy wspomnieć ofiarność na rzecz Miejskiego Komitetu Funduszu Bezrobocia i wzniesionego w Toruniu „Domu Żołnierza”. W walce miasta z bezrobociem, w latach 1929-31 — 8 Bataljon Saperów bierze czynny udział, wydając bezrobotnym 1400 bezpłatnych obiadów i wpłacając do dyspozycji Miejskiego Komitetu Funduszu Bezrobocia 1700 zł. zebranych przez oficerów i podoficerów bataljonu. Wzniesiony w międzyczasie w Toruniu „Dom Żołnierza” również świadczy o zrozumieniu przez kadre zawodowe bataljonu tych ambicji, jakich powinno posiadać każde garnizonowe

miasto. Na rzecz „Domu Żołnierza” wpłaci oficerowie i podoficerowie bataljonu około 6.500 zł.

W jedenastym roku pracy pokojowej naszych saperów, podczas święta bataljonu w roku 1932, odsłonięto nad brzegiem Wisły w Toruniu, tuż obok Kępy Wizego, pomnik wzniesiony ku czci i nieśmier telnej chwale saperów, którzy w ofiarnej służbie oddali swe życie.

Podczas tegorocznego święta bataljonu, — jak się dowiadujemy — nie przewiduje się ze strony władz bataljonu żadnych uroczystości połączonych z oficjalnym wystąpieniem. Nie mniej jednak wszyscy powinniśmy wziąć udział w teni święcie, czy to podczas mszy św. polowej, która odprawiona zostanie na placu ćwiczeń wodnych bataljonu, obok Kępy Wizego nad Wisłą, o godzinie 10.00, czy też podczas defilady bataljonu, która odbędzie się na ul. Bydgoskiej w rejonie parku, bądź wreszcie podczas zabawy sa perskiej, która odbędzie się na placu ćwiczeń wodnych nad Wisłą w godzinach po południowych i wieczornych.

Nie doczekali wolności

Złote krzyże na krzyżach drewnianych

Drogę do Wolnej Polski obficie skropiła krew młodzieży. Ci, co padli na progu Wolności, a jej nie doczekali, powinni zostać w trwałej i wdzięcznej pamięci Narodu. Oni nam wszystkim otwierali drzwi Niepodległości.

Na liście strat na pierwszym miejscu figuruje Nieznany Żołnierz — symbol wszystkich poległych, a potem korowód długi i bolesny. Długa też jest lista poległych Drużyniaków i Skautów, uczestników niepodległościowego ruchu zarzewiackiego. I gdy w dwudziestopięcioletnie ruchu, cieszący się wywalczoną wolnością będą wspominać minione lata, zjawia się między nimi duchy poległych

pierwszych żołnierzy polskich, których na zwiska wyrte być winny na słupach Wolności. Nie wymienimy tu wszystkich, nie starczyłoby miejsca, lecz wspomnieć należy bodajby Pękryca - Grudzińskiego, Bartha de Weydenthala, Zygmunta Bończę - Karwackiego, poetę Stanisława Długosza, Odrowąza - Łaniewskiego, Władysława Gniadego, Bauera - Burego, Romana Maksymowicza, Jerzego Szlętyńskiego, Antoniego Ostrowskiego, Karola Rybasiewicza, Bronisława Ducha, Bułę-Nabielaka, czy poetę Bogusława Szulską-Skoldkrona.

Krzyże Niepodległości wiszą na drewnianych krzyżach ich mogił.

Nowi członkowie Wojewódzkiego Komitetu WF i PW w Toruniu

P. dyrektor Państwowego Urzędu WF i PW na wniosek Pana Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, jako przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu PW, i WF, powołał następujące osoby na stanowisko członków tegoż Komitetu:

1) P. dr. Konrad Siudowski, Prezes Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji PZO. 2) P.

Lech Schedlin-Czarliński, prezes Zarządu Okręgu Związku Strzeleckiego OK. VIII; 3) P. inż. Jan Getler-Girtler — prezes Okręgowy Kolejo- wozowy Przystanku Wojskowego; 4) P. mec. Kazimierz Tomaszewski p. o. prezes Dzielnic Pomorskiej Tow. Gimn. „Sokol”; 5) P. Sieradzki Władysław — Komendant Chorągwi Harcerskiej na Pomorzu.

Wszyscy do apelu!

Komu leży na sercu rozwój „Strzelca” w Toruniu

Grono obywateli, członków Komitetu Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Toruniu z prezesem p. Donimirskim na czele, występuje z chwalebna inicjatywą czynnej pomocy Związkowi, którego rola i praca nad przygotowaniem obronności Kraju znajdują coraz to większe uznanie i zrozumienie wśród społeczeństwa pomorskiego.

Inicjatywa ta jest temwięcej na czasie że Związek Strzelecki, którego szeregi z każdym dniem rosną a organizacja krzepnie, walczy z trudnościami materialnymi. Zwłaszcza brak umundurowania dla jego ćwiczących członków daje się mocno odczuwać. Członkami Zw. Strzel. są w przeważającej liczbie niezamożni młodzieńcy, którzy nie są w możności z własnych funduszy zakupić sobie umundurowania.

Ostatecznie ćwiczyć można bez mundurów, — jednak gdy nadchodzić rocznice świąt narodowych, gdy wszystkie organizacje występują w swoich mundurach do defilady, młodzi „Strzelcy” radzi by przed społeczeństwem wykazać w zwartych kompanjach swoją teżyżnę i żołnierską postawę. Cóż kiedy brak umundurowania staje na przeszkodzie wystąpienia, które krzepi patriotycznego ducha każdego Polaka biorącego udział w zbiorowych manifestacjach narodowych.

Porównując warunki i ustosunkowanie się społeczeństwa do naszego szarego

„Strzelca”, z warunkami podobnych organizacji zagranicą, stwierdzić musimy że społeczeństwo nasze zapoznaje jego rolę w przygotowaniu rezerwy dla Obrony Kraju i odnosi się z dziwną obojętnością do pracy i wysiłków kierowników tej najpotężniejszej organizacji przysposobienia wojskowego. Jak wspaniale wykwapowane są np. organizacje milicji fa szystowskiej i Ballili we Włoszech, lub S. A. hitlerowskich w Niemczech! Tam społeczeństwo, instytucje przemysłowe, przedsiębiorstwa handlowe itp. nie szczędzą grosza, aby podnosić stale sprawność tych organizacji, chociaż są to raczej organizacje o charakterze partyjnym, a nie ogólnie - państwowym, jaką jest org. naszego Związku Strzeleckiego.

Chcąc naprawić dotychczasową obojętność — pośpieszmy więc z ofiarami, aby młode żołnierzyki przybrane w szare skromne dreluchy mogły już wyglądać jak wojsko i defilować przed nami zwar temi kompanjami w swojej pracy dla Państwa.

Niechaj w szeregach ofiarodawców nie brakuje nikomu komu obronność i siła Rzeczypospolitej prawdziwie leży na sercu! Niechaj każdy wedle swojej możliwości ufunduje chociaż jeden mundur strzelecki, którego koszt wynosi zaledwie 12 zł. Niech wśród ofiarodawców znajdą się nie tylko poszczególni obywatele ale instytucje publiczne, zakłady przemysłowe, handlowe itp.

Ofiary deklarowane w „Dniu Pomorskim” należy składać na konto P. K. O. Nr. 201030 Poznań, Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Toruniu E 3246. Dla ułatwienia przekazywania zadeklarowanych sum, komitet doręczać będzie osobom deklarującym odpowiednio wypełnioną blankiety czekowe.

Łańcuch ofiar rozpoczynają pierwsi inicjatorzy tej akcji obywatelsko - społecznej, którzy umundurowują pierwszą czwórkę strzeleckiej kompanji — a mianowicie:

- 1) Major dypl. Berek wicepr. Komitetu Przyjaciół Zw. Strzeleckiego;
- 2) Podinsp. St. Mittlener, Nacz. U. Śl. czł. Kom. Przyj. Zw. Strzeleckiego;
- 3) Ppułk. dypl. Płatowicz-Płachta, I. Ofic. Sztabu Insp. Armji w Toruniu;
- 4) Major Burhardt z 4p. lotniczego.

Deklarując i składając równocześnie po 12 zł, wzywają ze swojej strony do następnej czwórki Panów:

Nacz. Wojew. Wydz. BP. Szczepańskiego;

Dyrektora Pow. Zakł. Ub. Wzaj. Kołodziejczaka;

Dyrektora Banku Polskiego Prauzińskiego;

Nadkomisarza P. P. Romańczyka.

Niechże te czwórki maszerują już umundurowane i niech powstają z nich nie tylko plutony i kompanje, ale bataljony i pułki schłudnie umundurowanych Strzelców — Obywateli.

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe powi...
Zmiana pogody...
to groźba przeziębienia...
weź w porę...
ASPIRINY...
przebiegu choroby i rozwoju —
to największe ułatwienia, a niewąt-

GŁOSY I ODGŁOSY.

Niewyplacalność i spekulacja

(i) „Gazeta Polska” zajmuje się sytuacją dewizową Niemiec. O ile obecne tempo odpływu złota i dewiz z Reichsbanku zostanie utrzymane — to za dwa miesiące zapasu tego nie będzie wcale.

„Niemcy stoją w przededniu pełnej niewyplacalności. Poza trudną do przypuszczenia metodą gwałtownego zaniechania „kręcenia konjunktury” oraz zniżki cen rolnych — niema drogi, któraby ich z tej sytuacji wyprowadziła. Dla celów wewnętrzno - politycznych poświęciły całkowicie i bez reszty swój kredyt zagraniczny. Musimy z tego wyciągnąć konsekwencje”.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” omawia powrót pierwszego Habsburga do Austrii. Jest nim arcyksiążę Eugeniusz, marszałek polny, brat arcyksięcia Fryderyka, który przeszedł lat piętnaście spędził na ziemi szwajcarskiej bez najmniejszych widoków powrotu do kraju. Powrót Eugenjusza będzie sposobnością do manifestacji na rzecz tradycji habsburskich.

„Losy Habsburgów wiążą się z powrotem z Austrią, stwarzając w historii Europy moment niezwykle ważny, a pod względem politycznym drażliwy...”

W niedalekiej już może przyszłości zawita w mury Wiednia i ostatni cesarz Austrii, niesiony w trumnie do krypty O. O. Kapucynów, a za nim zjadą do stolicy wazyści inni, żywi Habsburgowie, idąc za przykładem najstarszego z nich, Eugenjusza”.

„Dziennik Poznański” zamieścił dalszy artykuł prof. dr. L. Caro, wiceprzewodniczącego Rady Społecznej przy Ks. Prymasie Hłondzie — o zmierzchu kapitalizmu i spekulantach za parawanem teorii ekonomicznej.

„Kto widział orgie nieprawości, jakie działy się w dziedzinie spekulacji w całej Europie powojennej, nabrac musiał najgłębszego dla spekulacji owej wstrętu.

Powstała olbrzymia moc spółek przemysłowych i bankowych. Ogół nieświadomy rzeczy zakłmano w imię najświętszych hasel patriotycznych, by dopomagał kopowaniem akcji do powstania rodzimego przemysłu, następnie zaś wyznaczono olbrzymie pensje dyrektorom i niesłychane tantiemy członkom rad nadzorczych, poczem przeszczacowano w górę majątki spółek, aby usadźnić wydawanie nowych emisji akcji, obiecując obrócić gotówkę, w ten sposób uzyskaną, na nowe inwestycje”.

Oczywiście obietnic nie dotrzymano. Autor słusznie zauważa, że w związku z tem obłudnie wyrzekano na Państwo, gdy starało się ono przeciwdziałać owym ciemnym sprawom. Posługiwano się przytem hasłami popierania inicjatywy prywatnej, walki z etatyzmem itp.

Co zrobić z papugą?

W „Gazecie Warszawskiej” p. prof. Rybarski dochodzi do wcale znamienych stwierdzeń.

„Kto zapomina o naszych odrębnościach ten znajdzie na manowce. Byliśmy „pawiem i papugą” narodów w okresie parlamentarnej demokracji. Nie bładźmy tem samem i dzisiaj, gdy w wielu krajach ta demokracja ustąpiła miejsca nowym ustrojom”.

Czy ma to być zapowiedź jakiejś bliżej nieokreślonej zmiany w poglądach t. zw. obozu „narodowego”? Wyznanie, że byliśmy „pawiem i papugą” narodów w okresie parlamentarnej demokracji — odnosić się może tylko do endecji. Bo ona właśnie odobiła i pragnie i obecnie barwie nasze życie państwa w pawie i papuzie piórka. Od czasów Konstytucji marcowej aż poprzez okres rozkoszowania się fa szyzmem — do dni ostatnich, kiedy zachwyciła się hitleryzmem. Prof. Rybarski chce uwolnić swoje stronnictwo od „pawia i papugi”. Nie wie tylko, jak to zrobić.

„Kurjer Poranny” pisze, że w wyborach do samorządu miejskiego i socjaliści i „narodowcy” w desperacji i zdenerwowaniu postanowili przeprowadzić coś w rodzaju plebiscytu politycznego. Mianowicie wydali rozkaz, aby członkowie ich partji głosowali na listy chociażby unieważnione.

„Idąc za tokiem tej inwencji możnaby np. zaprosić mnóstwo przyjaciół na obiad poczem, gdy się zbiorą, oświadczyć im: wdziękiem: wprawdzie nie dam wam mojej miłi obiadu, lecz raczcie tłumnie stanąć w oknach, by moich sąsiadów zalała krew i zazdrości, na widok, jak znakomitych ludzi mam zaszczycić gościć”.

Analogie zawsze troszkę kuleją, lecz idea manowru ilustrują dość wiernie. W danym wypadku jest to manewr bankrutów”.

Dwanaście narzeczonych wroga społecznego

Nieuchwytny Dillinger „bawi” we Francji?

Przed kilku dniami rozeszły się w Londynie pogłoski, że osławiony gangster amerykański, nieuchwytny Dillinger zdołał ucieknąć przed pościgiem policji i po przez Atlantyk dać drapakę do Anglii.

Blady strach padł na flegmatycznych mieszkańców Albionu, a Scotland Yard porwał się na równe nogi. Zmobilizowano 23 dywizje policji, zaopatrzone ją we wszelkie środki techniczne, oddano radjo na jej usługi, otoczono cały Londyn kordonem policjantów i rozpoczęto nagonkę.

Alieci okazali się niebawem, że Dillingera niema. Schwytano natomiast jakiegoś nieśczęsnego człowieka, który ma wątpliwy zaszczyt być podobnym do osławionego bandyty.

Jednocześnie zaczęła kursować wiadomość, że Dillinger był istotnie w Londynie, gdzie ma wielu „przyjaciół” wśród międzynarodowych kryminalistów, którzy się tam gromadzą ze wszystkich stron świata i że, czując się niepewnym na tym gruncie, zdołał ucieknąć do Francji. Teraz więc policja francuska troszczy się o losy nieproszonego gościa.

Król złodziei

Dillinger zajął obecnie pierwsze miejsce w hierarchii przestępców kryminalnych i po zniknięciu z areny publicznej Al-Capone'a który siedzi w więzieniu w Atlancie, uchodzi za „króla” złodziei.

W przeciągu jednego roku niebezpieczny bandyta pobili rekord: 15 zabójstw, 20 napaść na banki, trzy ucieczki z więzienia.

Rząd amerykański wydał już przeszło 20 milionów złotych na schwytanie Johna Dillingera, zwanego w Ameryce „wrogiem społecznym nr. 1”.

W ostatnich latach większość „popularnych” bandytów w Ameryce rekrutowała się z niedawno przybyłych imigrantów. Al-Capone jest rodem z Sycylii, Jack Diamond — z Irlandji. Amerykanie korzystali z tego faktu by oczyścić się od zarzutów, że są narodem gangsterów. „Czy to nasza wina — mówili — że stara Europa nasyla na nas swe najgorsze szumowiny? Prawdziwy „red blooded Yankee” (Yankee o krwi czerwonej) nie jest zdolny do takich bezczelności”.

Tym razem jednak „jankesy” muszą milczeć. John Dillinger jest stuprocentowym Amerykaninem. Ojciec jego jest członkiem sekty kwakrów, którzy — jak wiadomo — są przeciwnikami zabijania zwierząt, wogóle używania broni, bez względu na okoliczności, nawet dla obrony ojczyzny.

A był porządnym człowiekiem

W dzieciństwie swem maly John był zdolnym, posłusznym i pracowitym uczniem. Odznaczał się również w zawodach sportowych i cieszył się ogólnym powodzeniem wśród dziewcząt. Mając lat 19 ożenił się z jasnowłosą dziewczyną, którą kochał pierwszą młodzieńczą miłością. W tym okresie Dillinger poznał Edwarda Singletona, który miał za sobą sześć lat więzienia.

Pod wpływem nowego przyjaciela syn kwakra zaczął się upijać. Pewnej nocy, po wyjściu z hulanki, obaj kamraci napadli na wojażera i obrabowali go. Nazajutrz, gdy John wytrzeźwiał, przeraził się swego czynu. Płacząc gorzkimi łzami wyznał ojcu swój występki. Surowy farmer zażądał od syna, by się sam oddał w ręce policji, co też John uczynił. Gdyby sędziowie przyjęli pod uwagę skrucą młodzieńca i okazali mu pobłażliwość — Ameryka, być może, nie posiadałaby obecnie największego „wroga społeczeństwa”. Ale trybunał był nieugiętym. John został skazany na 20 lat więzienia. Wyrok ten zmiądzzył zupełnie delikwenta. Sprawiedliwość pokazała mu swe ostre pazury.

Wraz z wolnością Dillinger utracił ukochaną żonę. Zażądała ona rozwodu, którego jej natychmiast udzielono. W sercu Johna zrodziła się nienawiść i bunt. Młody, pobożny kwaker nie mógł znieść tego upokorzenia. Po trzech miesiącach więzienia, próbuje uciec. Sprawowanie jego jest tak karygodne, że władza zmuszona jest przenieść go do centralnego więzienia stanu Indiana, gdzie odsiadują karę najniebezpieczniejsi przestępcy. W tem nowym środowisku John nauczył się strasznego rzemiosła — gangstera. Budzą się w nim najgorsze instynkty.

Bandycka karjera

Po ośmioletnim pobycie w „szarym domu” John okazuje głęboką skrucą i zostaje ułaskawiony przez gubernatora. Powraca do wio-

ski rodzinnej, lecz jest już innym człowiekiem, niechce pracować, gdyż poznał już sposoby łatwego zdobywania fortuny. W miesiąc po uwolnieniu, we wrześniu 1933 roku John obrabował inkasenta, zabił dozorcę fabryki i okradł bank. Łup, zdobyty w wyniku kilku wypraw, pozwolił mu urzeczywistnić plan, który dawno już dojrzał w jego umyśle, podczas ponurych lat więziennych. Między Dillingierem a towarzyszami wzięcia stanęła umowa, że pierwszy, który wyjdzie na wolność, postara się wyrwać pozostałych z lochów więziennych.

John udaje się w tym celu do Chicago kupi broń i dokładnie przygotowuje plan napadu na więzienie. Wszystko zostaje przeprowadzone według ułożonego planu. Dzięki pośrednic-

two przekupionych funkcjonariuszy, więźniowie otrzymali broń. W oznaczonej porze przestępcy rozpoczynają strzelaninę do dozorców. Dzie sięciu więźniom udaje się uciec autami które Dillinger przygotował. Na czele tej oto bandy dokonuje Dillinger szeregu zuchwałych napaść na banki.

Obecnie Dillinger jest nieuchwytny. Zasadniczo ma przeciwko sobie cały kraj, lecz dzięki nieludzkemu zuchwałstwu zdołał sobie zaskarbić sympatję. Szczególnie wśród kobiet nie brak mu wielbicieli. Dillinger posiada aż 12 narzeczonych, które mu pomagają ukrywać się. Wszystkie one znajdują się obecnie za kratami, lecz pozostały mu wierni i dotrzymują danej przysięgi, że nigdy go nie zdradzą.

„Moi rodacy nie posiadali się z oburzenia...” Wywiad z Paderewskim

Dziennik francuski „Le jour” zamieścił wywiad z Ignacym Paderewskim, który oświadczył m. in. co następuje:

„Choć nie biorę czynnego udziału w życiu politycznym gotów jestem wypowiedzieć się w sprawach dotyczących Polski i Francji. Nie można przeczyć, że w ostatnich miesiącach po wstąpieniu pewnego nieporozumienia między obu krajami. Źródło ich tkwi w postanowieniach Paktu Czterech... Moi rodacy nie posiadali się z oburzenia widząc jak ich kraj, liczący trzydzieści milionów mieszkańców był traktowany jak małe państwo, z którym nie warto pertraktować. Jest rzeczą oczywistą, że celem Niemiec — choć zwykle maskowanym — jest osłabienie

sojuszu francusko-polskiego i dlatego wszczęli oddzielne portraktacje z Warszawą.

Na zapytanie czy kwestję Pomorza należy uważać za rozwiązana, Paderewski odpowiedział: „Rozwiązana, — nie! Raczej uśpiona na pewien czas. Pomorze pozostaje zawsze głównym celem pożądań ze strony Niemiec, które liczą, że pewnego dnia szlachetnym Niemcom podwoją broń, jaką zwykli się posługiwać — intrydze i propagandzie.

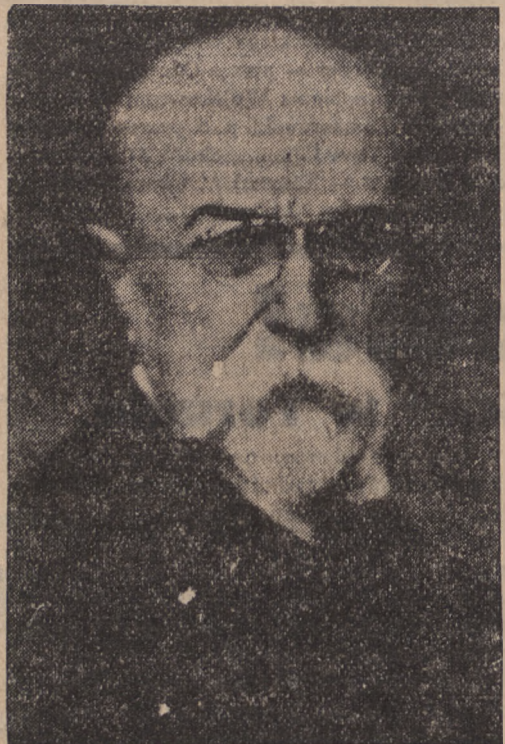
„Niemcy Hitlera nie różnią się od Niemiec Fryderyka II, który oświadczył: „Ten kto trzyma w swem ręku Gdańsk i ujście Wisły, jest bardziej panem Polski, niż jej własny rząd”.

Wybory prezydenta Czechosłowacji w Jagiellońskiej sali Hradczynu

Praga, 24 maja

Czechosłowackie zgromadzenie narodowe, składające się z 281 posłów i 139 senatorów, o Jagiellońskiej sali Hradczynu brało w dniu 24 bm. olbrzymią większością głosów prof. Masaryka prezydentem republiki czechosłowackiej.

Wybory odbyły się na Hradczynie w historycznej sali Władysława Jagiellończyka.



Tomasz G. Masaryk, wybrany po raz czwarty z rządu Prezydentem Republiki czechosłowackiej

Sala ta istnieje już przeszło 400 lat. Odbywały się w niej zawsze koronacje królów czeskich, zgromadzenia czeskiej szlachty oraz przed stawiciele stanów, aby decydować o sprawach historycznego znaczenia. Sala ta jest żywym świadkiem całej historii czeskiego narodu.

Ogromna prostokątna przestrzeń, której skle-

pienie tworzą ciotykie ełpisy, rozdzielona została na trzy części. W mniejszej wybudowana podjum dla prezydium, gdzie też znajdowało się specjalne krzesło dla prezydenta. Na wzniesieniu umieszczono egzemplarz Konstytucji, na której prezydent przysięgał. Środkowa część podzielona została na cztery działy z czarnymi starodawnymi kreskami dla posłów i senatorów.

W ostatniej części przygotowano miejsce dla zaproszonych gości.

Już przed godziną dziewiątą rano sala władysławowska poczęła się zapelniać grupami posłów i senatorów oraz publicznością. Mała liczba zielonych mundurów przedstawiciele armji stanowiła jasne plamy w morzu czarnych ubrań dygnitarzy państwowych. Nastroj uroczysty. Wszyscy pełni są głębokiego wzruszenia, uświadamiając sobie doniosłość aktu państwowego, jaki niebawem ma się odbyć, uprzytomniając sobie wielką przeszłość, której świadkiem była ta sala wielokrotnie w przeciągu stuleci.

Posłom i senatorom rozdano kartki wyborcze, białe, niebieskie i pomarańczowe, na wypadek, gdyby wybory trzeba było przeprowadzić kilka razy. Procedura wyborów trwała tylko pół godziny. Po skrutynjum, w uroczystej ciszy przewodniczący oznajmia: T. G. Masaryk otrzymał 327 głosów z 418 ważnych głosów oddanych przy wyborach”. Zerwała się burza okrzyków na cześć Masaryka, tak, że nie było już slychać słów przewodniczącego, który dalej oznajmiał, że komunistyczny kandydat Gottwald otrzymał 38 głosów i że do urny włożono 53 czeskich kartek głosowania. Były to kartki niewielkiej części Niemców, pewnej ilości Węgrów, niektórych posłów opozycji słowackiej i niektórych czeskich faszystów.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów zarządzono 15-minutową przerwę, poczem przybył prezydent Masaryk, aby złożyć ślubowanie.

Wedle ceremonjału Prezydent złożył ślubowanie w następujących słowach:

„Slubuję na swą cześć i honor, że dbać będę o dobro republiki i ludu i przestrzegać będę konstytucyjnych i innych ustaw”.

L. Z.

Rak w początkach stadjum jest już uleczalny Niezwadna szczepionka prof. Dumoret'a

Rak, ta najstraszniejsza choroba, której medycyna nie może opanować, zmusza uczonych do nieustannego szukania nowych sposobów leczenia. Rać w szerokiej praktyce nietylko okazuje się radykalnym środkiem, ale wywołuje często raka wtórnego w Innej części organizmu. Usuwanie raka drogą operacji chirurgicznej daje dość duzo wypadków śmiertelnych, nie niszczy także zarodków chorobowych gromadzących się na linii i w obrębie rany. Znakomity chirurg francuski prof. Paweł

Dumoret wynalazł szczepionkę przeciwrakową, która ma zbawienną własność przenikania do głębi chorych tkanek niszcząc komórki rakowe i co najważniejsze, zapobiegają rozszerzaniu się ich. Podobno szczepionka prof. Dumoret'a jest niezawodną w początkowych stadjach choroby.

Jeśli próby stosowane we Francji potwierdzą wartość szczepionki jako niezawodnego środka ludzkość pozbędzie się wkrótce strasnej choroby, która jest obecnie rak.

Katastrofa w Paturages otworzyła oczy opinii publicznej na dolę i niedolę górników

Dnia 3 czerwca miał wybuchnąć w kopalniach belgijskich generalny strajk górników z powodu znížek płac. Przeszło 90 proc. górników opowiedziało się za strajkiem, który miał się ponadto rozszerzyć na metalurgję. — Usiłowania rządu nie odniosły skutku i strajk zdawał się być nieunikniony, gdy nagle katastrofa w kopalni Paturages, i śmierć 55 górników spowodowała przewrót w sytuacji. Cała opinja belgijska stanęła po stronie górników, popierając ich stanowisko, przeciwwstawiające się redukcjom płac. Król Leopold III, który przybył na miejsce katastrofy przyrzekł górnikom, iż uczyni wszystko, co jest w jego mocy, by też zniżyć płac zapobiec. W wyniku czego strajk generalny, zapowiedziany na 3 czerwca można uważać za zażegnany. Nie jest to bez znaczenia dla polskich emigrantów, którzy w ten sposób nie zostaną narażeni na przymusowe bezrobocie, za które nie otrzymaliby odszkodowania.

Pielgrzymka polska przybyła do Jeruzolimy

Do Jeruzolimy przybyła pielgrzymka polska pod kierownictwem ks. biskupa Adamskiego. Pielgrzymkę powitał na statku konsul Rzplitej w Tel-Awliwie p. Łukaszewicz.



W kilku wierszach

Południową AFRYKĘ nawiedziła klęska susza, która grozi całkowitem zniszczeniem plonu. Południowo - afrykański związek rolniczy zwrócił się do rządu federalnego o natychmiastową pomoc.

Konstytucja brazylijska uchwalała ograniczyć do dwóch procent liczbę emigrantów z pozostałych krajów osiadłych od lat 50 w Brazyliji.

Konsul generalny Rzplitej w JERÓZOLIMIE dr. Kurnikowski wyjechał do Tyberjady celem ustalenia czy obywateli polscy nie padli ofiarą ostatniej katastrofy powodzi, jaka dotknęła to miasto. Okazało się, że pewien kupiec, rodem z Kalisza, stracił cały swój dobytek.

Strajk zsoferów samochodów ciężarowych w MINNEAPOLIS (U. S. A.) zakończył się gdyż większość strajkujących przyjęła nowe warunki pracy.

Rzeka KUM (w Persji) wystąpiła z brzoźów Wody uniosły około tysiąc domów. Mieszkańcy zdołali się uratować.

Wszystkim urzędnikom pochodzenia europejskiego, pracującym dotychczas w PERSKICH URZĘDACH CELNYCH wymówiono posady.

Bezustanne ulewę spowodowały zawałenie się większej części miasta NEMIN (Persja).

RZĄD SZWAJCARSKI zdecydowany jest nie głosować za przyjęciem ZSRR do Ligi Narodów.

W całej HISPANJI przedłużono stan alarmowy na jeden miesiąc.

W STUTGARCIE policja polityczna obłożyła sekwestrem majątek znanego pisarza niemieckiego dr. Wolfa, bawiącego na emigracji.

W 10 dzielnicy WIEDNIA aresztowano 2-ch robotników za podłożenie bomby pod baraki w których znajdował się oddział policji ochotniczej.

W BUDAPEŚCIE nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowego kongresu wychowania fizycznego młodzieży. W uroczystości otwarcie wzięli udział członkowie rządu węgierskiego oraz przedstawiciele 17 państw, w tej liczbie i Polski.

PARLAMENT IRLANDEKI przyjął 54 głosami przeciw 38 projekt ustawy o zniesieniu senatu.

FRANCJA liczy w chwili obecnej 7 milionów kobiet pełnoletnich, pracujących zawodowo poza domem. 500.000 z pośród tych pracujących kobiet zajmuje stanowiska kierownicze w różnych przedsiębiorstwach. 145.000 kobiet francuskich pracuje jako urzędniczki.

W PARYŻU spłonęła psjarnia z 50-ciu psami oraz dwa wielkie garaże. W ogniu zginął właściciel garażu.

B. poseł sowiecki w Warszawie Antonov Owsiejenko mianowany został prokuratorem rosyjskiej Republiki Sowieckiej w MOSKWIE.

W MOSKWIE zakończyła się sowiecko - estońska konferencja kolejowa. Rozstrzygnięto około 40 spraw technicznych.

Z pośród internowanych w CZECHOSŁOWACJI członków austriackiego Schutzbundu, dalszych 300 uczestników powstania wiedeńskiego zgłosiło chęć wyjazdu do ZSRR. Wyjazd ma nastąpić w początkach czerwca.

Minister spraw zagr. Estonji Soljamaa wraz z małżonką i wiceministrem Larotei w drodze powrotnej z Warszawy do Tallina zatrzymał się w RYDZE.

W TALLINIE odbywają się prace przygotowawcze do mającej się odbyć w końcu czerwca bałtyckiej konferencji ekonomicznej.

Rozporządzeniem komendanta miasta KOWNA, zamknięto szereg związków zawodowych m. in. związek litewskich pracowników biurowych oraz związek pracowników drukarskich.

WŁADZE BUŁGARSKIE wpadły na trop wielkiej organizacji komunistycznej. Aresztowano 40 osób, przeważnie nauczycieli ludowych.

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Gospodarcze potrzeby rybołówstwa morskiego

Ze zjazdu rybackiego w Pucku

Z inicjatywy BBWR. odbył się w niedzielę pierwszy Zjazd Gospodarczo-Rybacki w Pucku, którego celem było rozwinąć i omówić zagadnienia rybackie naszego wybrzeża, mogące być rozwiązane wspólnym wysiłkiem zainteresowanych rybaków oraz społeczeństwa. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, doceniając wagę zagadnień naszego rybołówstwa morskiego, zainicjował ten zjazd, jako dalszy ciąg Powiatowego Zjazdu Gospodarczo-Społecznego, który odbył się 13 maja w Wejherowic.

Zjazd zajął przez Komitet Miejskiego BBWR. dr. Zagórskiego, podając w krótkim zarysie cele i zadania zjazdu oraz wskazując na wagę zagadnień rybackich, mających być przedmiotem obrad.

W imieniu starosty morskiego powitał pierwszy polski Zjazd Rybacki wicestarosta mgr. Paździewicz, w imieniu Rady Powiatowej BBWR. przez dr. Czarnecki, w imieniu miasta Pucka burmistrz Kamiński.

Z kolei poseł Tebinka wygłosił referat gospodarczy, podkreślając, że zjazdy rybackie będą się odbywać rok rocznie, by tem samem podtrzymać żywy kontakt pomiędzy rybakami a resztą ludności. W swoim referacie mowa poruszyła niektóre zagadnienia lokalne, które mają ważne znaczenie w rozbudowie wybrzeża w oparciu o całe Państwo. Następnie burm. Bolduan wygłosił referat o turystyce, jako zagadnieniu gospodarczem powiatu morskiego. Naczelnik Urzędu Rybackiego Hryniewicki omówił gospodarcze znaczenie rybołówstwa, wskazując na ogromne inwestycje Rządu na wybrzeżu, oraz na opiekę i pomoc, okazawaną rybołówstwu morskiemu przy powiększeniu ilości statków motorowych i budowy portu. Podkreślił następnie potrzebę zrzeczenia się rybaków, gdyż tylko wspólny wysiłek wszystkich rybaków, zrzeszonych w Spółdzielni Rybackiej, może się przyczynić do zwalczania kryzysu w rybołówstwie i utworzeniu własnych rynków zbytu, niezależnych od czynników zewnętrznych.

Dalszy referat na temat spółdzielczości rybackiej oraz organizacji rynków zbytu wygłosił p. Żyłkowski, wskazując na wielkie usługi, jakie spółdzielnia rybacka w Gdyni świadczyła rybakom na wybrzeżu przez udzielanie kredytów oraz organizację zbytu, przez co z roku na rok polepsza się byt materialny ludności rybackiej.

Bojącą jest brak zrozumienia u szerokich warstw ludności rybackiej co do potrzeby zrzeczenia się w Spółdzielniach, które dają wielką korzyść zainteresowanym, gdyż ochraniają rybaków od drogiego pośrednictwa. Po referatach wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos zainteresowani rybakowie.

UCHWALENIE TEZ I POSTULATÓW

W wyniku wygłoszonych referatów i dyskusji przyjęto następujące tezy:

- 1) Gospodarcze znaczenie rybołówstwa morskiego jest bardzo duże, gdyż Polska spożywa rocznie znaczne ilości ryb morskich.
- 2) Głównymi potrzebami rybołówstwa w chwili obecnej są: budowa projektowanego portu rybackiego w Wielkiej-Wsi i zaopatrzenie rybaków w statki motorowe, gdyż rybołówstwo przybrzeżne nie daje dostatecznych środków utrzymania.
- 3) Możliwość rozwoju rybołówstwa morskiego są bardzo duże, wobec czego należy rybołówstwo doprowadzić do takiego stanu, przy którym ustaliby zupełnie import ryb morskich.
- 4) Położenie większości rybaków w obecnej chwili wymaga poprawy, co można osiągnąć przez zrzeczenie się wszystkich rybaków istniejącej Spółdzielni i przez uczciwe poparcie tej spółdzielni, która jedynie będzie mogła okazać dostateczną pomoc rybakom przez rozszerzenie rynków zbytu, a tem samem zwiększenie konsumpcji ryb i popieranie rozwoju rybołówstwa.

Poza tem Zjazd uchwalił następujące postulaty:

- 1) Rozbudowanie spółdzielczości w kierunku spółnoty kapitałowej dla zakupu statków i kutrów motorowych celem przekształcenia się na rybołówstwo dalekomorskie.
- 2) Podniesienie spółdzielczej solidności dłużnika wobec wierzycielskich pretensyj bądź spółdzielni, bądź innego kapitalisty, ażeby podtrzymać byt i działalność kredytową spółdzielni względnie kapitalisty.
- 3) Poparcie przez masowe przystępowanie do spółdzielni „Zjednoczenie Rybaków” w Gdyni i

przez uczciwe, etyczne, na solidności kupieckiej i spółdzielczej ustosunkowanie się do spółdzielni, ażeby tamsam rozbudować rynek zbytu.

4) Stworzenie warunków własnych dla akcji letniskowej i turystycznej przez adaptację swych domów z zastosowaniem się do przepisów sanitarnych, budowę studni przez gminy wzgl. przez zrzeszanie się zainteresowanych dla podniesienia ruchu letniskowego, który przyczynia się do podtrzymania zbytu producentów rybackich.

Oddanie córek na kursy gospodyń do szkoły gospodarstwa i hotelarstwa w Pucku oraz poparcie akcji instruktorek na wykładach gospodarstwa domowego przez starsze gospodynie, aby tamsam przygotować i wychować potrzebny personel do obsługi ruchu letniskowego.

6) Zmiana komunikacji pociągami w porze jesiennej i zimowej w ten sposób, aby z półwyspu helskiego pociągi do Pucka, Wejherowa i Gdyni

miały bezpośrednie połączenie z pociągami dalekobieżnymi oraz aby mieszkańcy wybrzeża mogli w ciągu doby na tej przestrzeni powracać do domu. Szczególnie Zjazd domaga się utrzymania pociągu, odchodzącego o godz. 16,25 z Helu, przez okres zimowy.

7) Dostosowanie się rybaków do ustaw i zarządzeń ochronnych na poszczególne gatunki ryb w czasie ochronnym, przez obywatelskie zajęcie stanowiska wobec niszczytel rybostanu oraz wzmoczenie zrozumienia wśród szerokich warstw rybackich ochrony rybołówstwa.

Wnioski i tezy zostały jednogłośnie uchwalone przez Zjazd, poczem na wniosek prezydium wysłano depeche holdownicze do Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa i pułkownika Sławka.

Zjazd zakończono wzniesieniem okrzyku na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego.

Dalszy wzrost pokrycia złotego

Bilans Banku Polskiego za II. dekadę maja rb.

W ciągu drugiej dekady maja zapas złota w Banku Polskim powiększył się o przeszło 0,7 miljn. zł. do 484,9 miljn. zł. Jednocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 8,5 miljn. do 48 miljn. złotych. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 16,1 miljn. przyczem portfel wekslowy spadł o 12,5 miljn. do 578 miljn. zł., a portfel zdyskontowanych biletów skarbowych — o 4,7 miljn. do 48,1 miljn. zł. Natomiast stan udzielonych pożyczek zastawnych wzrósł o 1,1 miljn. zł. do 57,1 miljn. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 0,9 miljn. zł. i wynosi 44,2 miljn. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” zwiększyły się: pierwsza o 6,6 miljn. do 145,8 miljn. złotych, druga zaś o 6,2 miljn. do 227,7 miljn. złotych. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 11,1 miljonów do 241,4 miljn. złotych. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, obniżył się o 35,4 miljn. i wynosi 886,5 miljn. zł. Pokrycie złotem podniosło się z 46,2 proc. do 47,18 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 17 punktów. Ogólna suma obiegu bilonu wynosi 320,4 miljn. zł., z czego na srebro przypada 239 miljn., reszta zaś 81,4 miljn. zł. — na nikiel i brąz.

Wolne porty i wolne strefy portowe

II.

UPADEK WOLNYCH PORTÓW.

Z tego też powodu w w. XIX instytucja wolnych portów spotyka się z krytyką jako przeżytek i poszczególne państwa ją znoszą. Znosi przedtem jeszcze wolne porty rewolucja francuska, a odnowienie ich w dobie restauracji było krótkotrwałe. We Włoszech zniesiono je po utworzeniu zjednoczonego państwa. Rosja Odessie nie odnowiła przywileju, wydanego na lat 30. W Niemczech wstąpiła do obszaru celnego Lubeka w r. 1867, a Hamburg, Brema i Altona w r. 1888. W Austrii żywoł Suczawy i Podgórze, jako wolnych miast handlowych, był krótkotrwałe, a inne wyłączenia doczekały się końca w drugiej połowie w. XIX; w r. 1853 wielono część Istrii i wyspy Kwarnerkie w r. 1880 Brody i szereg miast adriatyckich, a w r. 1891 Triest i Rijekę.

Obecnie jedynym wolnym portem europejskim jest Gibraltár (od r. 1705), a na większą skalę dochowały się one dziś na wschodzie, głównie w kolojach angielskich (Aden, Singapore, Malakka, Hong - kong, Weihaiwei, Dairen, Kowloon). Władcywostok stracił przywilej po przejściu pod panowanie Sowieców, a Szanghaj w okresie ostatnich wojen miał burzliwe przejścia.

WOLNE STREFY PORTOWE.

Uznano jednak, że zniesienie wolnych portów bez rekompensaty może być groźne dla handlu i dlatego też wprowadzono dla podtrzymania obrotów inne udogodnienia w postaci wolnych stref portowych, t. j. wyłączeń części portów, niezamieszkałych przez ludność, zaoparzonych w magazyny

prywatne i publiczne, w których można towar składać, sortować i przepakowywać.

Interesujące wiadomości o wolnych strefach podaje dzieło „Strefy handlu zagranicznego, czyli wolne porty. Studjum specjalnie z punktu widzenia celowości ich w Stanach Zjednoczonych” (Washington 1929), opracowane przez Komitet Inżynierów Rzeźniczych i Portowych, Departament Wojny oraz Biuro Operacyjne Komitetu Okrętowego Stanów Zjednoczonych, a przetłumaczone na język polski przez Marjana Łodyńskiego (Warszawa, Polska Gospodarcza, 1931). Jest to gruntowne studjum, poświęcone organizacji i urządzeniu wolnych stref portowych w państwach europejskich. Według tego dzieła istnieją następujące wolne strefy portowe:

- Dania: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Kopenhaga 1894).
- Finlandja: faktycznie —, nominalnie 1, razem 1 (Hangö 1921).
- Gdańsk: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Gdańsk od 1896, obecnie wraz z portem podlega zarządowi Rady Portowej, w której skład wchodzi mianowani delegaci rządu polskiego i senatu gdańskiego, a przewodniczącym wyznaczają obie strony za obopólnym porozumieniem, a gdy do tego nie dojdzie, mianuje go Liga Narodów).
- Grecja: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Saloniki 1925; są tam dwie wolne strefy, istniejące faktycznie i jugosłowiańska nominalnie).
- Hiszpanja: faktycznie 4, nominalnie 1, razem 5 (Kadyks 1914, Barcelona 1921, Bilbao 1920, Santander 1923, nominalnie: Almerja 1914).

Marokko: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1. (Ceuta).

Niemcy: faktycznie 13, nominalnie —, razem 13 (Altona, Brake, Brema 1888, Bremerhafen, Cuxhafen, Emden 1901, Flensburg 1923, Geestemunde, Hamburg 1888, Kilonja po wojnie, Królewiec, Nordenham, Szczecin 1898).

Rumunia: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Sulina 1856 traktatem paryskim).

Szwecja: faktycznie 3, nominalnie —, razem 3 (Göteborg 1922, Malmö 1922, Sztokholm 1919).

Węgry: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Budapeszt).

Włochy: faktycznie 4, nominalnie 10, razem 14 (od r. 1927: Savona, Genua, Livorno, Neapol, Brindisi, Bari, Ankona, Wenecja, Triest, Rjeka, Palermo, Mosyna, Katorja i Cagliari, z tych faktycznie Triest i Rjeka od 1891, Livorno od 1885 i Genua, faktycznie częściowo Neapol).

Polska: faktycznie 1, nominalnie —, razem 1 (Gdynia 1933).

Ogółem państw 11 posiada faktycznie 31, nominalnie 12, razem 43 wolne strefy portowe.

Widać z tego zestawienia, że wolne strefy portowe w Europie są instytucją młodą. Wprowadzono je w Europie w drugiej połowie wieku XIX, większa ich część została utworzona dopiero po wojnie światowej, a niemało ich nie doczekało się jeszcze urzędujących i istnieją narazie nominalnie.

Sprawę ustanowienia stref u siebie dyskutowały państwa: Norwegia, Czechosłowacja, Irlandja i Kanada (o Polsce autorzy nie wspomnieli). Uderza w wykazie państw, utrzymujących u siebie wolne strefy portowe, brak Francji, Anglii, Z. S. R. R.

Autorzy wspomnianego studjum stwierdzili, że wolne strefy są pożyteczne dla rozwoju handlu przedakowowego, popierają napływ towarów, import i zbył w różnych kierunkach, ułatwiają wywóz, korzystają dzięki większemu przybywaniu statków zagranicznych i gromadzenia znacznych zapasów na miejscu, zapewniają zapasom w wolnej strefie dogodny punkt oparcia i wyczerkiwania lepszej konjunktury. Autorzy uważają, że w wolnych strefach mogą się rozwinąć pewne gałęzie przemysłu, o ile nie szkodzą przemysłowi krajowemu i że wolne strefy są korzystne dla rozwoju żeglugi ze względu na wzmoczenie szybkości ruchu, ale tu potrzebne jest posiadanie odpowiedniego tonażu, bo bez niego może być opanowany przez linje obce. Z tych też powodów zaleca autorzy swemu rządowi wprowadzenie wolnych stref portowych w Stanach Zjednoczonych.

Dr. T. L.

(Dokończenie nastąpi).

Ogólnokrajowe standarty mąki pszennej i otrąb

obowiązują od 1 lipca rb.

W ostatnich dniach Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło projekt ogólnokrajowych standartów mąki pszennej i otrąb, opracowany przez Związek Giełd.

Giełda bydgoska podaje do wiadomości sferom zainteresowanym, że odnośne standarty o-

bowiązwać będą od dnia 1 lipca br. Od tej też daty z ulgi podatkowej korzystać będą wyłącznie te transakcje, które odpowiadać będą standartom ogólnokrajowym. Standarty te są następujące:

A Standarty mąki:	Objaśnienie standartów:
„gatunek pierwszy-A”	wymiał 0—20% zw. grysikową, kaszkową, krupczatką, gładką
„gatunek pierwszy-B”	„ 0—45% zw. luksusową
„gatunek pierwszy-C”	„ 0—55%
„gatunek pierwszy-D”	„ 0—60%
„gatunek pierwszy-E”	„ 0—65%
„gatunek drugi-A” dalszy	„ 20—55% po gat. I-A
„gatunek drugi-B”	„ 20—65% po gat. I-A
„gatunek drugi-C”	„ 45—50% po gat. I-B
„gatunek drugi-D”	„ 45—65% po gat. I-B
„gatunek drugi-E”	„ 55—60% po gat. I-C, II-A, II-C
„gatunek drugi-F”	„ 55—65% po gat. I-C, II-A, II-C
„gatunek drugi-G”	„ 60—65% po gat. I-D, II-E
„gatunek trzeci-A”	„ 65—70% po gat. I-E, II-E, II-D, II-F i II-G
„gatunek trzeci-B”	„ 70—75% po gat. III-A,
„pastwana”	„ 0—95%
„razowa”	„ 0—95%

Odcylenia (marża) w granicach 5% są dopuszczalne.

B. Standarty otrąb pszennych „grube, przemiału standartowego”, „średnie, przemiału standartowego”, „miałkie, przemiału standartowego”. Przy tej okazji Giełda bydgoska przypomina

sferom zainteresowanym o konieczności przestrzegania zatwierdzonych standartów i właściwego deklarowania gatunków przez używanie określeń zawartych w cudzysłowach. Nadmieniamy się jednocześnie, że standarty dla mąki i otrąb żytnich pozostały bez zmiany.

Ruch statków polskich w Antwerpij

Według otrzymanych danych statystycznych z Antwerpij, ruch statków polskich w wyżej wymienionym porcie za ostatnie 3 lata przedstawiał się następująco: w r. 1931 — 6 statków, w r. 1932 — 37 statków, w r. 1933 — 63 statków.

Dzień



w Toruniu

środa
30
maja

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Marii Magd. — Środa Feliksa p. m.

— Nocny dyżur aptek. Od 24. 5. do 30. 5. dyżuruje w śródmieściu apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski, na Bydgoskiem Przedmieściu — apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem — apteka pod Łabędziem, ul. Kosciuszki.

REPERTUAR KIN:

MARS — Romans sekretark.
LIRA — 6 godzin życia.
ŚWIATOWID — Noc dla ciebie.
PALACE — Jasnwołosy sen.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W środę, dnia 30 bm. o godz. 20-tej

Tania środa

„TEN i TAMTEN“

Komedia w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego

Ceny najniższe od 0,25 do 1,45 zł.

W czwartek, dnia 31 bm. o godz. 20-tej

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT“

Operetka w 3 akt. Szubert w przeróbce Berle

Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancąg.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepiej i najtańsze Herbaty — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok pozoły. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik oocznych i dla wojska.

Schwanegrub — Radio, ul. Łazienna 17
Aparaty — części.

Z miasta

— Legion Młodych. We wtorek 29 bm. odbędzie się w przyw. mieszkaniu p. inż. Waldorfa-Kubioczka zebranie klubu prelegentów toruńskiego obwodu Legionu Młodych. W środę, 30 bm. wieczór dyskusyjny dla uczestników VII kursu kandydackiego.

— Ze Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów. Uczestników wycieczki do Kruszwicy zawiada mia się, że odbędzie się ona w niedzielę dnia 3 czerwca rb. i to trzema wygodnymi autobusami. Koszt przejazdu tam i z powrotem zł. 4,80. Odjazd nastąpi o godz. 8 rano z przed gmachu Sądu Okręgowego. Lista uczestników jest już zamknięta.

— Z Korporacji Kupców Chrześcijańskich. Wczoraj wieczorem odbyło się miesięczne zgromadzenie Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, w którym wzięło udział około 30 członków Korporacji pod przewodnictwem wiceprezesa p. Maćkowiaka. Zebranie

Wędrowniaki bulwarami Wisły

Między łukami dwóch olbrzymich mostów zamknięty jest rozległy szmat Wisły. Lubo tu, jak i na wszystkiej przestrzeni wiślanej ta sama szara płynna woda, to przecież ów wycinek posiada swój specjalny wyraz, swój osobisty ton i charakter.

Życie nad wodami Wisły wieloraki przedstawia wizerunek, zależnie pod jakim kątem zainteresowania będziemy nań spoglądać: ekonomistę zacieka wi przemyśl wiklinjarski, ładunek i przedładunek towarów na statki i barki; sportowca zainteresuje sport wodny; rybaka i miłośników „niemego sportu“ będzie nęcił urok rybołówstwa; malarz i poeta będzie szukał nastroju. A dziennikarz? Dziennikarz złowi temat do reportażu.

Jeśli ktoś chce uciec od wiecznych utyskiwań na kryzys i bezrobocie, niechaj się przejdzie brzegami Wisły

Po wyboistym bruku bulwaru perłowego dudnią wozy, suną czerwone pudła wagonów z dzwoniącym samowarem - lokomotywą na przedzie. Wiozą zboże, mąkę, beczki z jakimś smarami, olejami i t. d. Robotnicy portowi o twarzach ogorzałych, plecach szerokich i ciężką pracą ku ziemi zgitych znoszą ładunek na swych barkach na barki.

przeciągnęło się do godziny 23 m. 30, ze względu więc na spóźnioną porę szczególnie obrad podamy w numerze jutrzejszym.

— Zapisy do Szkoły Handlowej w Toruniu. Dyrekcja 4-letniej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej komunikuje, że zapisy na 1934-35 rok szkolny przyjmuje od 1 do 20 czerwca rb. w kancelarii szkoły przy ul. Szpitalnej 6 (obok kościoła św. Jakóba).

Kandydaci do 1-szej klasy winni przedłożyć 1. metrykę urodzenia, 2. świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej, lub 4 klas szkoły wydziałowej, lub 1-szej klasy gimnazjum nowego typu, 3. świadectwo powtó-

Wielkie regaty propagandowe
odbędą się w Toruniu 31 b. m.

Przed kilku dniami ukonstytuował się w Toruniu Międzyklubowy Komitet Towarzystw Wioślarskich, Zeglarskich i Kajakowych, mający na celu skupienie wszystkich toruńskich ośrodków sportu wodnego w wspólnej organizacji. Przewodniczącym Komitetu wybrano p. dyr. Twardzickiego.

Pierwszą imprezą Komitetu będą regaty propagandowe, które odbędą się w czwartek 31 bm., tj. w święto Bożego Ciała na terenie Ośrodka Sportów Wodnych w Toruniu, obok mostu kolejowego. Początek regat o godz. 16. Uroczystość będzie otworzył koncert orkiestry wojskowej. Wstęp bez-

Bogaty program XI tygodnia LOPP w Toruniu

W dniach od 2 do 10 czerwca br. włącznie odbędzie się w Toruniu obchód XI tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. W roku bieżącym obchód ten będzie przeprowadzony pod hasłem głoszącym, że „zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczowej nic grozić nie może“.

Jak już donosiliśmy, przygotowaniem „tygodnia LOPP“ zajął się specjalny Komitet Obywatelski. Uchwalono już obszerny program ob-

Znowu przegrany proces „Słowa Pomorskiego“

Dnia 24. bm. przed wydziałem karnym toruńskiego Sądu Okręgowego toczyła się rozprawa przeciwko b. redaktorowi odpowiedzialnemu „Słowa Pomorskiego“ Aleksandrowi Wojdrowi, oskarżonemu o stawianie niesłusnych zarzutów komendantowi grodzkiemu W. F. i P. W. kpt. Janowi Pyszowi. Chodzi o to, że w sprawozdaniu jakie wymienione pismo zamieściło z meczu pomiędzy warszawską „Legią“ a T. K. S. Z., odbytego w Toruniu w grudniu ub. z. zaatakowano kpt. Pysza, jakoby w sposób lekceważący miał mówić o prasie, przyczem autor wyraził zdziwienie, że człowiek o podobnych zapatrywaniach może piastować odpo-

nego szepienia ospy, 4. 2 fotografie. Kandydaci do 4-tej klasy winni przedłożyć 1. metrykę urodzenia, 2. świadectwo ukończenia 3 kl. Szkoły handlowej, 3. 1 fotografię. Absolwenci szkoły posiadają uprawnienia II kategorii w służbie państwowej - cywilnej, oraz korzystają z odroczenia i skróconej służby wojskowej narówni z absolwentami liceów handlowych. 3388

— Wszyscy na zabawę do Saperów. W programie uroczystości związanych z obchodem święta 8 Bataljonu Saperów odbędzie się w środę, dnia 30 maja, począwszy od godziny 16-tej zabawa Saperów na placu ćwiczeń wodnych bataljonu, tuż obok Kępy Wizego.

Program zabawy obejmuje moc miłych, a jeszcze w Toruniu nieznaną rozrywkę, jak tańce na wodzie, karuzela wodna, zjeżdżanie do wody itp. Wszyscy więc spieszymy na zabawę, gdyż saperzy proszą nas wszystkich serdecznie i zabawić obiecują. Wstęp oczywiście bezpłatny. „A więc Panie i Dziewczęta niech Was saper popamięta!“

W razie niepogody w środę, zabawa odbędzie się w najbliższą niedzielę, tj. dnia 3-go czerwca, również o godzinie 16,00.

platny.

W programie regat przewiduje się biegi kajaków (jedno i dwu osobowych), łodzi wioślarskich i łodzi żaglowych. W biegach kajakowych startują wszystkie sekcje, zrzeszone w Ośrodku Sportów Wodnych, w biegach wioślarskich wezmą udział Klub Wioślarski w Toruniu, i Ruder Verein, Toruń. Biegów będzie 7:4 kajakowe i 3 wioślarskie.

Przed rozpoczęciem regat, o godz. 15,30, odbędzie się uroczyste poświęcenie 6 nowych kajaków sekcji sportów wodnych Klubu Strzeleckiego w Toruniu.

chodu, który między innymi przewiduje propagandowe przedstawienia w kinach, w teatrze, dancingu, koncerty, pokazy techniki lotniczowej, nalot samolotów na miasto, międzyuczelniany konkurs modeli latających, zwiedzanie w maskach komory gazowej, marsz w maskach zawody i popisy lotnicze i cały szereg innych imprez.

Szczegółowy program obchodu podamy później.

wiedzialne stanowisko w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego.

Sprawa była już rozpatrywana dwukrotnie i dwukrotnie odraczana celem powołania nowych świadków. Ostatecznie na podstawie zeznań świadków Sąd doszedł do przekonania, że kpt. Pysz o prasie lekceważąco nie mówił i, że cała sprawa w „Słowie Pomorskiem“ została przedstawiona fałszywie. W ub. sobotę o godz. 13-cj ogłoszony został wyrok, mocą którego Aleksander Wojder za niesłusnie stawiane oficerowi wojsk polskich zarzuty skazany został na dwa tygodnie aresztu, 50 zł. grzywny i ponoszenie kosztów sądowych.

KINO „LIRA“

REWELACYJNY FILM

wstrząsającego arcyfilmu niesamowitego, pełnego grozy i napięcia osnuto na tle odwiecznego problemu zajmującego ludzkość przywracania umarłym życie.

6 godzin życia

W rolach głównych ulubienicy publiczności! WEBNER BAXTER i JOHN BOLES
Wstrząsające dzieło człowieka, któremu po śmierci przywrócono życie. Niesamowite praktyki uczonego profesora nad wskrzeszaniem do życia istot umarłych. Tylko dla ludzi o silnych nerwach!

Doskonale NADPROGRAM

Początek 5. 7. 19. W niedzielę i święta 3, 5, 7, 19.

Wystawa dzieł autorów
toruńskich

Z okazji sobotniego wieczoru literackiego toruńskiego Konfraterni Artystów oraz z inicjatywy dyrektora Książnicy Miejskiej p. Mocarskiego Księgarnia Wojciechowska oraz Księgarnia Pomorska (dawniej „Stolla“) urządziły w oknie wystawowym Księgarni Pomorskiej przy ulicy Szerokiej małą wystawę dzieł autorów toruńskich.

Wystawiono więc książki dyr. Mocarskiego, Jerzego Marlicza, dr. Wagi, Pietrykowskiego Walegi, Izabeli Lutoławskiej, dr. Jacobsona, Sydowa, Chmarzyńskiego, Korczakowskiej, dr. Steinborna i Sikorskiej Bogusławskiej. Pomijając tymi współczesnymi znajdują się również dzieła Kopernika i hr. Skarbka.

Wstrzymanie ruchu tramwajów
nocnych

Elekrownia miejska komunikuje nam, że z powodu wymiany tymczasowego przewodu tramwajowego na linii Plac Bankowy — Dworzec Przedmieście w dniu 28 maja br. w nocy (z poniedziałku na wtorek) i 29 bm. w nocy (z wtorku na środę) ruch wozów nocnych na wszystkich liniach zostanie wstrzymany.

Wobec powyższego ostatni tramwaj odchodzi z ul. Reja na Dworzec Miasto o godz. 22,30 z Dworca Przedmieście zaś do miasta o g. 22,41. Rano tramwaje zaczynają kursować o godz. 6,30 (z ul. Reja na Dworzec Mokre) i o godz. 7-mej (z ul. Reja na Dw. Miasto i z Pl. Bankowego na Dworzec Przedmieście).

Chmurno i mglisto

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 maja.

Chmurno i mglisto, miejscami drobne deszcz. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry zachodnie.

DZWIĘKOWY
KINO-TEATR PALACE MICKIEWICZA
NR. 77

DZIS PREMIERA filmu który bawi oryginalną fabułą, zachwyca melodyjną muzyką, fascynuje przepyszną wystawą p. t.

Jasnwołosy sen

W rolach głównych: czarujące zjawisko ekranu LILIANA HARVEY, ulubieniec kobiet HENRY GARAT, oraz przemily PIERRE BRASSEUR.

NADPROGRAM

Pocz. o g. 5. 7. 19. W niedzielę i święta o g. 3, 5, 7, 19.

Następny program
„Ostatnia carowa“

Komu na czasie nie zależy...

— Postaram się! — mówię na odchodnym. Przystań „Vistuli“. Wstępuję. Kierownik chętnie udziela mi informacji. Artykułami, które najciekawszej się przewodzi drogą wodną, są mąka i zboże, przeważnie do Gdańska, jako że transport wodą co najmniej o 50 procent wypadnie taniej.

— A jak się przedstawia ruch pasażerski, czy można mówić o spadku frekwencji?

— Nje, jazda parostatkiem obok tego, że jest tańsza o połowę od cen biletów kolejowych, ma w dodatku pewien urok. Komu nie zależy zbyttno na czasie, ten jedzie drogą wodną i odpoczywa używając dowolni swobody i przechadzki po pokładzie.

— Co jest największą bolączką komunikacji na Wiśle — zapytuje.

— Njeuregulowanie brzegów, przez co koryto rzeki jest kapryśne i płytkie, co w sezonie letnim dotkliwie odczuwamy.

Gdy patrzę na pulsujący życiem port toruński, ruch statków, łodzi, tratw na Wilę, na wędrujące falangi amatorów rybołówstwa i zoskwarzone słońcem skóry sportowców — nawiedza mnie myśl uparta, że należałoby kiedyś, na wzór Święta Morza, Święto Wisły urządzić za to, że daje zdrowie, pożywienie, pracę i upiększa zabrudzone kryzysem nasze mieszczańskie życie.

(elcs)

Dzień w Bydgoszczy

Dyżur nocny aptek od dn. 28—31 bm. pełnia; Apteka przy Bielowach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67; Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 204 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

„Dorina”. Dziś, w poniedziałek i jutro we wtorek ostatnie przedstawienia przed zamknięciem teatru na okres 2 miesięcy. Na afiszu arcyzabawna, obfitująca w przepiękne melodie „Dorina” operetka Gilberta, z p. Lubiczówną, świetną przedstawicielką roli tytułowej i z udziałem pp. Cirina, Cybulekiego, Dowmunt. Granowskiego i Iwańskiego.

W środę przedstawienie zawieszono.

REPERTUAR KIN:

Adria: „W twoich ramionach”.
 Apollo: „Niewolnice dancingu” i „Miłość na rozkaz”.
 Marysienka: „Jaką mnie pragniesz”.
 Rewja: „Dziewczyna, wino, śpiew”.

Kalendarz zebrań

— Zw. Urzędników Kolejowych, Koło I. Nadzwyczajne walne zebranie w środę, dnia 30 bm. o godz. 20 w lokalu Zarządu Okręgowego Z. U. K., przy ulicy Dworcowej. Na porządku obrad uzupełnienie zarządu.

— Polski Biały Krzyż. Walne zgromadzenie we wtorek, dn. 5 czerwca o godz. 17,30 w Kasyńce Oficerskiej 62 p. p.

— Klub Wioślarski „Gryf”. Zebranie Zarządu we wtorek, dnia 29 maja o godz. 19,30, zebranie plenarne o godz. 20,30 na przystani przy ul. Karmelińskiej. Tamże przyjmuje się zapisy na członków.

Z miasta

— Dowódca i Korpus Oficerski 61 pp. dziękuje za pamiątkę oraz nadesłane życzenia z okazji święta pułkowego i jednocześnie zawiadamia, że tegoroczne święto pułku odbędzie się w dniu 17 czerwca, łącznie z świętem 15-lecia 15 Dywizji Piechoty.

— Przedstawienia szkolne. W dniach 29, 30 bm. oraz 2 i 3 czerwca br. o godz. 16 w Teatrze Miejskim odbędą się przedstawienia dla młodzieży szkół powszechnych i wydziałowych.

Odegrana będzie bajka pt. „Sen Wojtusia, czyli fantastyczne przygody chłopca” — Sztuka jest ułożona i opracowana przez działacze bydgoskich szkół powszechnych przy udziale uczeń szkoły wydziałowej żeńskiej. Reżyseruje artysta Teatru Miejskiego p. M. Cybulski.

— K. S. „Astorja” Z. S. Schadzka informacyjna dnia 30 bm w nowej świetlicy celem omówienia wyjazdu piłkarzy do Inowrocławia.

— Czyje rzeczy? W Zarządzie miejskim (oddział Porządku Publicznego) złożono następujące znalezione przedmioty: sukienkę dziecięcą, torebkę damską z zawartością, zegarek męski, krzyżyk złoty, portmonetkę z zawartością dokumentów na nazwisko Jana Kaczmarka oraz 3 portfele z zawartością dokumentów na nazwisko: 1) Stefana Włodarskiego, 2) Kurta Jaster, i 3) Franciszka Rafała Jagły.

Prawo własności nalezty zgłosić w wymienionym urzędzie ulica Grodzka 25 pokój 19.

— Wpisy do pryw. szkoły przygotowawczej. 6 kl. Szkoła Przygotowawcza TNSW, ul. Paderewskiego 2 przyjmuje wpisy dzieci od 6—15 roku życia do wszystkich sześciu klas przygotowawczych, w miarę wolnych miejsc. Gruntowne przygotowanie do gimnazjum nowego typu. — Idealne warunki zdrowotne. Opłaty od 10 zł. mies. Dzieci wpisane przed 1 czerwca 1934 r. nie opłacają taksy wpisowej. Kancelaria szkoły czynna od 9—13 ul. Paderewskiego 2, tel. 20-41.

Aresztowanie fałszerzy monet w Bydgoszczy

Policja bydgoska ujęła groźną szajkę fałszerzy monet 10-cio złotych. W skład szajki wchodził Jan P., Tadeusz Sz. oraz siostry Irene i Czesława T. Oszustów ujęto w chwili gdy usiłowały płacić fałszywkami za większą ilość masła na targu. Przy aresztowanych znaleziono kilkadziesiąt fałszywych monet 10-cio złotych, w których podrobionych z nadzwyczajną precyzją. Aresztowani odstawieni zostali do dyspozycji sędziego śledczego przy Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy. Dalsze szczegóły z powodu toczącego się śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Zjazd gmin miejskich powiatu bydgoskiego

Związek Gmin Miejskich Rzplitej zwołuje na sobotę dnia 2 czerwca o godz. 11 w sali Reursy Kupieckiej w Bydgoszczy ul. Jagiellońska nr. 7 Zjazd przedstawicieli gmin miejskich powiatu bydgoskiego celem omówienia aktualnych zagadnień samorządowych.

Pożar huty szkła w Łęgnowie pod Bydgoszczą

Wczoraj około godz. 10,30 straż pożarna wezwana została do huty szkła p. Pasikowskiego w Łęgnowie pod Bydgoszczą.

Pożar, — jak się okazało — powstał wskutek wylania się z kotła rozpalonej masy szklanej. Płomień ogarnął w przeciągu krótkiego czasu magazyny, mieszczące gotowe butelki i wyroby szklane oraz słomę prostą, używaną do fabrykacji szkła.

Normalny rozwój fizyczny i duchowy dziecka jest jednym z najbardziej podstawowych nakazów myśli państwowej i narodowej, wazwyczaj, że zdrowie przyszłego pokolenia warunkuje zdrowie organizmu państwowego.

Pewnik ten znalazł już pełną ocenę zagranicą.

I u nas myśl o dziecku przybiera coraz bardziej realne kształty, przez zorganizowanie na terenie całego państwa „Tygodnia Dziecka”.

„Tydzień Dziecka” w Bydgoszczy wypadł wspaniale.

W trosce o wychowanie dziecka

„Tydzień Dziecka” w Bydgoszczy

Wytwórnia filmowa „Rex”, — co należy z uznaniem podkreślić, — udzieliła bezpłatnie odpowiednich obrazów dla dzieci, a dyrekcja wszystkich kinoteatrów miejscowych oddała lokale i personel do dyspozycji „Tygodnia”. Około 4.000 dzieci skorzystało z widowisk filmowych w przeciągu czwartku i piątku. Teatr Miejski wystawił bajkę dla dzieci.

Wczorajszej niedzieli odbyły się konc. uroczystości, które były ukoronowaniem wysiłków komitetu wykonaw. z p. inż. Podworską, przewodniczącą Zw. Pracy Obyw. Kobiet na czele.

Rano o godz. 9-tej we wszystkich kościołach odprawione zostały msze św. z odpowiednimi kazaniami.

O godz. 10-tej Rynek im. Marsz. Piłsudskiego zaroził się barwnymi chorągiewkami działwy szkolnej ze szkół powszechnych im. Piramowicza, św. Jana, Kochanowskiego, św. Trójcy, ochronki św. Wojciecha, sierocińca im. Henryka Dietza, przedszkola Rodziny Wojskowej, Rodziny Policijnej, Rodziny Kolejowej i Z. P. O. K. Następnie długi korowód dzieci, pod opieką rodziców i grona nauczycielskiego, przewidywanych orkiestry KPW., przeszedł ulicami miasta na Plac Wolności, gdzie odśpiewano wspólnie „Bogę coś Polskę”.

Na zakończenie „Tygodnia Dziecka” odbyły się w szkołach odpowiednie pogadanki, zabawy i inne imprezy.

Sprawca kradzieży w Szkole Podchorążych przed Sądem

Na rozprawie stanął w skradzionych spodniach

Głośną sprawą kradzieży w Szkole Podchorążych dokonanych przez sanitariusza szkoły 22-letniego Bolesława Dobrowolskiego, o czym w swoim czasie donosiliśmy, była w ub. sobotę przedmiotem rozprawy przed Sądem Grodzkim.

Sala sądowa zapelniała się podchorążymi, którzy jako poszkodowani zeznawali w charakterze świadków.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, Dobrowolski przyznał się otwarcie do kradzieży w 28 wypadkach. Przy pomocy podrobionego klucza Dobrowolski otwierał szafki podchorążych i wykradał z nich co się tylko dało, a więc: aparaty fotograficzne, browningi, zegarki, pierścionki, garderobę, bieliznę i t. d. Skradzione przez niego przedmioty przedstawiały wartość przeszło 3 tysięcy złotych. Przytem wszystkim zachowywał się

wzorowo, czem zdobył sobie takje zaufanie, że nie padło na niego żadne podejrzenie. Podchorążowie podejrzewali wszystkich, lecz nigdy Dobrowolskiego. Ciekawym był moment, gdy podczas rozprawy jeden z podch. rozpoznał na oskarżonym swoje spodnie, które mu Dobrowolski ukradł.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonego na łączną karę dwóch i pół lat bezwzględnej więzienia oraz na utratę praw obywatelskich przez lat 5.

Sąd w umotywowaniu wyroku zaznaczył, iż z uwagi na detychezasową niekaralność oskarżonego i na dobre sprawowanie się jego w wojsku, wymierzył mu tak łagodną karę, dając tem oskarżonemu możność poprawy. Po rozprawie Dobrowolski powędrował za powrotem do więzienia.

Dwie niewiasty skazane za paserstwo

Matki, które dają zły przykład swym małym dzieciom

Dużo się mówi o demoralizacji wśród dzieci, nie wnikając może dostatecznie w istotne jej przyczyny. Jak niektóre matki wychowują swe dzieci, nie dbając zupełnie o zaszczerpiecie w młodych duszyczkach zasad moralnych, dała nam przykład rozprawa, która się odbyła przed Sądem Grodzkim przeciwko dwóm matkom. Jedną z nich to p. Helena H. matka 8-mio letniej Irenki, druga zaś p. Salomea W. jest matką 10-letniej Marcysi.

Sprawa przedstawia się następująco: Koleżanka szkolną wyżej wymienionych dziewczynek 8-letnia J. bawiąc się z dziećmi p. Ligi S. zabrała jej potajemnie złoty naszyjnik, wartości 30.— zł. W mieszkaniu zaś p. W. w ten sam sposób ta sama dziewczynka zabrała złoty zegarek wartości 140.— zł.

Dziecko nie wiedząc co z temi przedmiotami zrobić, obdzieliła nimi swe koleżanki w ten sposób, że Irence dała naszyjnik, żądając zań 50 gr. a Marcysji zegarek, za który miała otrzy-

mał 2.50 zł. Dziewczynki nie mając pieniędzy udały się z tą sprawą do matek. Matka Irenki p. Helena H. nie pytając o pochodzenie naszyjnika, dała dziewczynce 50 gr. i naszyjnik schowała. Matka Marcysi znów p. Salomea W., nie dała żadnych pieniędzy, lecz zegarek zatrzymała pod pozorem, że jak się kto zgłosi, to zegarek odda. Sama jednak nie zgłosiła nigdzie, że zegarek znajduje się w jej rękę, ani też nie starała się dochodzić, jaką drogą został on zdobyty.

Poszkodowano panie doniosły o kradzieży policji, która w dochodzeniach wpadła na trop małej sprawczyni i tak naszyjnik, jak i zegarek obydwu matek odebrała, a panie H. i W. znalazły się na ławie oskarżonych.

Sąd uznał, że obie oskarżone winne są paserstwa i skazał p. Salomeę W. na 5 miesięcy więzienia, a p. Helenę H. na 2 miesiące aresztu, zawieszając im wykonanie kary na lat 3. (b).

Niespodzianka dla naszych Czytelników

Teatr Wielki z Poznania w Bydgoszczy

W niedzielę, dnia 3 czerwca br. o godz. 20 w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy gościć będzie jeden z najlepszych zespołów choreograficznych w Polsce, a mianowicie balet Opery Teatru Wielkiego z Poznania z primabaleriną Zofją Grabowską i baletmistrzem Maksymilianem Statkiewiczem na czele. Przedstawienie Teatru Wielkiego, które oglądać będziemy, stoi na dużym poziomie artystycznym. W pierwszej części interesującego widowiska zobaczymy balet w jednym akcie pt.: „Zew wiosny”, w drugiej części podziwiać będziemy efektowny balet pt.: „Tańce Tatarów Polowieckich”, w trzeciej części zaprezentuje nam baletmistrz Statkiewicz pantomimę pt.: „Opjum”, a zakończy bogaty wieczór balet pt.: „Wesele na wsi”.

Wspomnianych aktach bierze udział cały zespół tancerek i tancerzy Teatru Wielkiego z pp. Zofją Grabowską, primabaleriną, Małgorzatą Kassówną, Jadwigą Góhówną, Wandą Wojciechowską, Antoniną Grzegorzewską, Heleną Niechzielską, Zofją Bejmówną, Heleną Przymusińską, Anną Dobnianką, Władysławą Nowicką, Heleną Orpelówną, Zofją Zarzycką, Wacławem Zwolińskim, Mieczysławem Sawickim, Bronisławem Mikołajczykiem i baletmistrzem Maksymilianem Statkiewiczem na czele. Własna orkiestra pod batutą kapelmistrza Ferdynanda Kowalika. Widowisko powyższe grane było niezliczone razy na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu przy wyprzedanej widowni, nie wątpimy, że i w naszym mieście Teatr tej miary co Teatr Wielki będzie miał duże powodzenie. Wspaniale kostjomy, własne dekoracje urozmaicają barwne przed-

Zjazd „Strzelca” w Bydgoszczy

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Bydgoszczy Zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego, zwołany przez Zarząd grodzki.

Oficjalną część programu przewiduje: Mszę św. w kościele na Bielowkach, defilada i uroczyste otwarcie Zjazdu w sali „Strzelnicy”. Po części oficjalnej odbędzie się o godz. 12-tej obrady wewnętrzne. Zjazd zapowiada się bardzo dobrze.

Niesnaski rodzinne powodem zamachu samobójczego

W ub. niedzielę targnęła się na swe życie 42-letnia Regina Kropiszowa, zam. przy ulicy Grunwaldzkiej 43.

Kropiszowa wypila większą ilość esencji odtowej. Desperatkę odwieziono do szpitala miejskiego. Powodem rozpaczliwego kroku były nieśnaski rodzinne.

Koronowo

„Dzień Matki”. W ub. niedzielę obchodzono w Koronowie uroczystości „Dzień Matki”. Staraniem dyrekcji powszechnych szkół męskiej i żeńskiej w obchodzie wzięła udział działwa szkolna w liczbie przeszło tysiąca.

W godzinach rannych po Mszy św. na intonację matki i dziecka odbyła się na Grabinie uroczysta akademja. Przestronna sala Grabiny zaledwie mogła pomieścić licznych zebranych.

Idealną postać Matki-Polki naszkicował w pięknym przemówieniu ks. prob. Chylarecki.

Dalszą część programu wypełniły okolicznościowe deklaracje dziewczynek oraz śpiewy i piosenki szkolne.

Z miejscowego „Ogniska” Z. N. P. Zarząd „Ogniska” zawiadamia, że w sobotę dnia 2 bm o godz. 18-iej odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu p. Nowaka Ważne sprawy. Członkowie obowiązkowo, sympatycy miłe widziani.

Teatr Wielki (Opera) Poznań

30 proc. zniżki na przedstawienie baletu poznańskiego. Kupon ważny na 2 bilety.

Dzień w Grudziądzu



— Nocny dyżur aptek: Od dnia 26 bm. do 1 czerwca dyżuruje apteka pod „Łabędziem“ ul. Główny Rynek 20, tel. 142.

REPERTUAR KIN:

Apollo — wyświetla wspaniały film o kapitalnym scenariuszu reżyserji W. S. Van Dyka pt. „Bokser i Dama“. Pozatem nadprogram.

Gryń — „Zła dziewczyna“, w roli głównej piękna Dolores del Rio, partnerem jej jest C. Love. Pozatem nadprogram.

Orzeł — podwójny program: 1) „Moje małżeństwo, to ty“ i 2) wielka walka asów pięściarstwa. Pozatem o godz. 8,30 walki zapasnicze.

Informator dla przyjezdnych

w Grudziądzu

POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:

„Królewski Dwór“, Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędną restauracją kawiarnia i winiarnia.

„Hotel Centralny“, Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja, garaż.

Restauracja pod „Gryńem“, ul. Mickiewicza nr. 15, pierwszorzędną restauracyjną lokal. Z dniem 1 maja ceny obniżone na wszelkiego rodzaju napoje, zimne i ciepłe potrawy. Obiady i Kolacje.

POLECAMY FIRMY:

Apteka pod „Lwem“ ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.

„Łucznik“ (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 25) poleca na dogodnych warunkach rowery, maszyny do szycia, radio-odbiorniki, patofony, kuchenne naczynia aluminiowe, wyżymaczki.

Kronika społeczna

Zbiórka uczestników pogrzebu śp. J. Wróblewskiego dziś we wtorek, 29 bm. o godz. 16,45 przed Szpitalem Miejskim.

— Utworzenie Komitetu Obywatelskiego „Święta Morza“ nastąpi w środę 30 bm. o godz. 19,30 w sali Rady Miejskiej.

— Miejskowe Koła Śpiewacze — wspólna lekcja wszystkich drużyn na uroczystości radzyńskie w środę o godz. 20 w szkole Działyńskich.

— Festyn LOPP, w czwartek, dnia 31 bm. w „Tivoli“.

— Tow. Urz. Miejskich — nadzw. walne zebranie z wyborem zarządu w piątek, dnia 1-go czerwca o godz. 19 w sali Rady Miejskiej.

Z miasta

— General Pasławski, dowódca OK VIII, bawił niedzielę w Grudziądzu, wręczając jako prezes Pomorskiej Chorągwi Harcerskiej nagrody zwycięzcom harcerskich zawodów lekkoatletycznych.

— Prezydent miasta p. Józef Włodek powrócił z zagranicy i wziął udział w niedzielę w powiatowym zjeździe rolników i święcie sportowem Harcerzy Pomorskich.

— Posiedzenie magistratu odbędzie się we wtorek o godz. 17,30.

— Sędzia ligowy p. prof. Obst z Grudziądza sędziować będzie w niedzielnych zawodach piłkarskich w Bydgoszczy pomiędzy reprezentacjami Prus Wschodnich i Pomorza.

— Chciesz uzyskać cenne premje czerwcowe „Dn. Gr.“, zaobonuj nasze pismo na czerwiec, a może na Ciebie właśnie padnie wygrana: darmowy przejazd luksusowemi parostatkami do Warszawy, Gdyni lub Gdańska i z powrotem!

— Pożegnanie. Ostatniej niedzieli odbyło się w Kasynie Garnizonowem pożegnanie powołanego do Warszawy, do Instytutu Geograficznego przy MSW, p. por. Stanisława Szulca, wydane przez d-cę 16 PAL. ppłk. Andruszkiewicza i grono oficerskie pułku.

— Uroczystość obchodu 15-lecia, 18 p. ul. Pomorskiej przypada na 1 i 2 czerwca rb.

— Przy drzwiach zamkniętych toczyła się wczoraj przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko Morawskiemu, mordercy gimnazjasty Kuberta, skrytobójczo zabitego na tle seksualnem.

— Bokserzy grudziądscy odprowadzą we wtorek o godz. 17 do miejsca wiecznego spoczynku zwłoki swego tragicznie zmarłego kolegi śp. Józefa Wróblewskiego. Zbiórka o godz. 16,45 przy ul. Szpitalnej.

— „Dzień Matki“ jako uroczystem nabożeństwem ścisłą rzeszę społeczeństwa na swą wspaniałą niedzielą akademję, objętą bogatym programem o wysokim poziomie.

— G. K. S. wywalczyło z groźnym „Sokołem“ Bydgoszcz mimo 3 rezerwowych wynik remisowy w piłce nożnej (1:1).

— Monografjem. Radzyna p. t. „Radzyna dawniej — a dziś“ nabyć można już obecnie we wszystkich miejscowych księgarniach po 1 zł. za egzemplarz.

— Karty uczestnictwa na niedzielne Uroczystości Jubileuszowe 700-lecia m. Radzyna są do nabycia w Administracji naszego pisma w Grudziądzu — po cenie 2 zł. Karta upoważnia do 60% zniżki w obie strony na kolejach, do 30% zniżki autobusami, do wstępu na wszystkie imprezy, przewidziane programem, jak np. na Wielkie Widowisko Plenerowe, „Król Jagiełło w Radzynie“, do bezpł. otrzymania monografji Radzyna i programu uroczystości.

— Dyżury „Legjonu Młodych“ mają: dzisiaj Kazimierz Szydzikowski i Władysław Kwiatkowski, jutro Franciszek Rutkowski i Janina Jasińska.

— Ruch na Wiśle podtrzymywał w sobotę i niedzielę 12 statków, po 6 w każdą stronę, wśród nich nowe statki „Belweder“ i „Gniezno“, zabierające 30 ton towarów i 172 pasażerów.

— Do morza wyrusza jednodniowa wycieczka pociągami popularnym „Grudziądz“ do Gdyni i m. dzięk na Hel — i to w niedzielę, dnia 10 b. m. dzięki staraniom L. M. K. (za 10 zł. od osoby).

— Z zapisów w księgach metrykalnych. Zgłoszono w czasie od 14 do 19 bm. urodzenia: — szewc Alojzy Szczodrowski, syn; robotnik Franciszek Kaskosz, córka; robotnik Piotr Nowicki, córka; ogrodnik Jan Frank, córka; robotnik Antoni Szulc, córka; robotnik Antoni Szulc, córka; pomocnik kancelaryjny Jan Konięcki, córka; urzędnik gospodarczy Julian Pawłowski, córka; robotnik Ignacy Szczęsny, syn; robotnik Ludwik Borowski, syn; rzeźnik Anastazy Cieszyński, syn; tapicer Kazimierz Kowalski, córka; asystent pocztowy Ignacy Dzionk, syn; kolejarz Gustaw Sawistowski, syn; majster wojskowy Józef Szubert, syn; starszy strażnik więzienia karnego Jan Czajkowski, córka; kupiec Edward Kukliński, córka; ślusarz Józef Górzynski, córka; 1 nieslubne dziecko płci męskiej i 2 płci żeńskiej.

— Zgony. Kazimierza Żurawskiego, 5 mies. palacza Aleksandra Budzińskiego, 33 lat, Marja Meister, 8 dni, niezamężnej Jadwigi Szczerbowski, 14 lat, Tadeusza Urbańskiego, 6 tygodni, studenta Tadeusza Daleszyńskiego, 23 lat, kapitalisty Piotra Hascnclevera, 89 lat.

— Małżeństwa. Ślusarz Marjan Plichta z Martą Kozłowską oboje z Grudziądza, robotnik Jan Dybowski z Weroniką Rygielską oboje z Grudziądza, rolnik Jan Murawski z Szarosią pow. Grudziądz z Joanną Grudziądzką z domu Picchowska oboje z Grudziądza, kupiec Henryk Sikorski z Anielą Leśniewską oboje z Grudziądza, stolarz Józef Szczygłowski z Marjaną Kujawską oboje z Grudziądza, robotnik Józef Wesołowski z Stanisławą Kotomską oboje z Grudziądza, właściciel domu Augustyn Kuhn z Eryką Leoffelbein oboje z Grudziądza, formiarz Józef Łęgowik z Heleną Bedezak oboje z Grudziądza, handlowiec Jan Rączy z Kazimierą Znanięką oboje z Grudziądza.

Uczmy się pływać

Sport pływacki należy bezspornie do najwięcej godnych poparcia sportów. Chcąc uprzystępnić naukę pływania wszystkim chętnym, przystępuje Grudziądzkie Towarzystwo Wioślarskie „Wisła“ do zorganizowania w bieżącym roku kursów nauki pływania dla pań i panów. Nauka odbywać się będzie pod kierunkiem instruktora pływackiego.

Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne przyjmuje i wszelkich informacji udziela codziennie p. Ludwik Cyburt, firma Herzfeld i Victorius. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc uprasza się o śpieszne zgłoszenia.

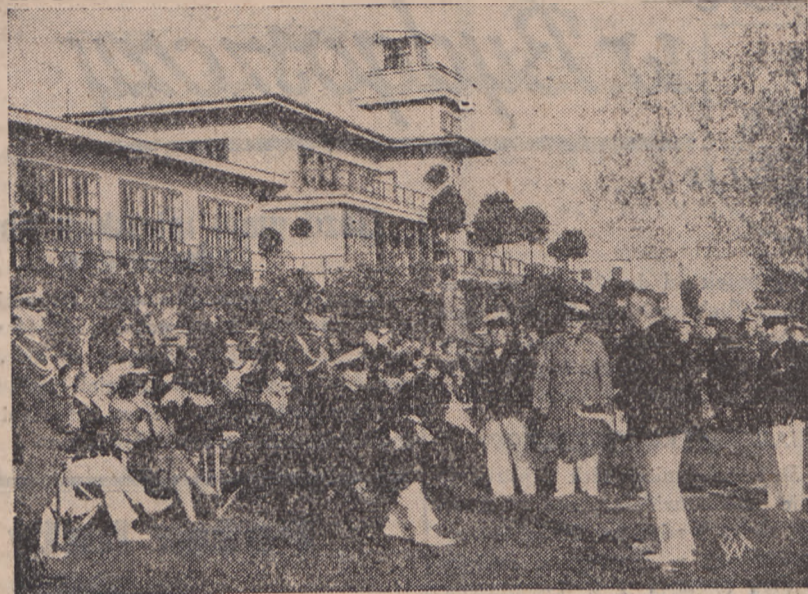
Zderzenie tramwaju z samochodem

W sobotę o godz. 17,15 przy jednym z najruchliwszych punktów naszego miasta, bo przy zbiegu ulic Toruńskiej i Sienkiewicza, zderzył się z winy nieprawidłowo jadącego szofera samochodu z tramwajem, przyczem samochód został poważnie uszkodzony.

Niesmaczny wybryk

Mistrzowi fryzjerskiemu Stanisławowi Głażewskiemu wybił nieznan sprawca 2 szyby w drzwiach jego domu przy ul. Książęcej 3.

Otwarcie sezonu w Yacht-Klubie Warszawskim



W ub. piątek na przystani Yacht-Klubu Polskiego na Saskiej Kępie, odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzplitej i członków rządu tradycyjne otwarcie sezonu letniego. Na zdjęciu — moment uroczystości podczas przemówienia komandora klubu, Junusza Radziwiłła.

Z Grudziądza na uroczystości radzyńskie

W najbliższą niedzielę, w którą odkłada się wszelkie inne sprawy, wyruszamy wszyscy do sąsiedniego miasta Radzyna na obchód jego 700-lecia. Poza pociągami normalnymi wyjeżdżają z Grudziądza „pociągi popularne“ (bez przesiadki i wyczekiwania w Melnie): o godz. 8,30, 11,35 i 18,00 odjazd z Grudziądza, a poza normalnymi autobusami wyjeżdżają dodatkowe z miejscowego dworca autobusowego o godz. 7,00, 9,00, 11,50, i 19,00, z Grudziądza bezpośrednio do Radzyna.

Miejskowe zjednoczone chóry śpiewacze pod batutą dyrygenta okręgowego p. Malinow-

skiego odśpiewają na Akademji Jubileuszowej Gorczyńskiego „Gaudē Mater Polonia“ oraz Moczyńskiego „Hymn Pomorza“, a podczas pleneru „Król Jagiełło w Radzynie“ historyczną pieśń bojową rycerstwa polskiego „Bogu, rodzical“ oraz Moniuszki „Pieśń wojenną“, chóry męskie wysyłają do Radzyna około 150 śpiewaków. Próba przygotowawca odbędzie się w środę o godz. 20 w szkole przy ul. Kłasztornej. Tamże zostaną podane szczegóły co do czasu i sposobu wspólnego wyjazdu i wyżywienia.

Okradają przyjezdnych

Rolnik Kurt Blum ze Starogo Folwarku pow. grudziądzkiego przybył do naszego miasta z koniem na jarmark. Udało mu się sprzedać konia i uszczęśliwiony, z 500 zł. w kieszeni, udał się do kilku miejscowych lokali, aby dać upust swej radości, z pełnej kieszy płacąc za napoje. Rezultat tej jarmarcznej wyprawy był opłakany, gdyż w końcu nieznan sprawca wyciągnął Blumowi z kieszeni całe 500 zł. — W dodatku uszkodzony był już pod taką datą, że nawet nie umie podać, gdzie, kiedy,

jak i co... Mimo toczącego się dochodzenia picinądzę może uważać za przepadłe.

Jego imiennik, bo również Blum, Jerzy z Torunia ul. Grudziądzka 35, miał innego rodzaju pecha: ściągnięto mu z stojące na ulicy samochodu walizkę z garderobą, wartości kilku set zł.

6 worków wełny, wartości ca 600 zł., skradli nieznan sprawcy ze składnicy Waltera Rothgänger'a przy ul. Sienkiewicza 16. Dochodzenia w toku.

Szereg wycieczek Polaków z Ameryki przybędzie w tym roku do kraju

Jak się dowiadujemy „P. T. T. O.“ Linja Gdynia — Ameryka (zawarła już kilka umów z organizacjami polskimi w Ameryce, których członkowie wybierają się w tym roku na dłuższe wycieczki do Polski).

Po za wycieczką Związku Podhalan, która w dniu dzisiejszym przybywa na statku „Kościusko“ do Gdyni, dnia 19 czerwca wyjedzie z Nowego Jorku na tymże statku wycieczka Związku Narodowego Polskiego, która przybędzie do Gdyni dnia 1 lipca.

Pozatem dnia 18 lipca przybyć ma na statku „Pułaski“ wycieczka Sokolstwa Polskiego z Ameryki w liczbie kilkaset osób.

W lipcu przyjechać ma również z Nowego Jorku wycieczka Stowarzyszenia św. Jerzego, w Ameryce, Stowarzyszenia Studentów, Centrali Polaków z Minnesotą, Stowarzyszenia Lekarzy i Dentystów, jak również wycieczka Młodzieży Polskiej z Kanady.

Znów samobójstwo w Gdyni Nie przeżyła śmierci dziecka

Onegdaj władze bezpieczeństwa zawiadomione zostały, że w domu Urzędu Morskiego targnęła się na życie młoda 25-letnia służąca Zofia Kitówna, zatrudniona u pani Szytkowej.

Nieszczęśliwą kobietę przewieziono do Szpitala SS. Miłosterdzia, gdzie poczyniono wszelkie możliwe zabiegi lekarskie, aby przywrócić jej uciekające życie.

Niesłety dawka esencji octowej okazała się zbyt silną i Kitówna w strasznych cierpieniach wczoraj zmarła.

Denatka pochodziła z powiatu biłgorajskiego i od kilku miesięcy zatrudniona była jako służąca w Gdyni.

Krytycznego dnia zawiadomiono ją, że jej półtoraroczne nieslubne dziecko, oddane na wychowanie do sierocinicy w Chelmie, po dłuższej chorobie zmarło. Nieszczęśliwa matka na wiadomość o śmierci dziecka popadła w straszną rozpacz i nie mogąc przeżyć straty, targnęła się na życie.

Co słyhać w Pelplinie?

Liga Morska i Kolonialna ustala program „Święta Morza“ w Pelplinie

W ubiegłą sobotę odbyło się w Pelplinie na sali p. Pruska zebranie prezesów organizacji pelplińskich celem ustalenia programu „Święta Morza“.

Zebranie załatwił prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej p. hold. Matkowskiej, powołując na sekretarza p. Hndenmayerównę. Na zebraniu byli obecni prawie wszyscy prezesi towarzystw z burmistrzem dr. Chmieleckim i ks. kan. Lewandowskim na czele. Kupców Samodzielnych reprezentował p. Pruska. Zw. Strzel. p. Raczkowski, Kolo Przyjaciół Z. S. p. Hasse Feliks, S. M. P. p. Kleister, szkoły p. rektor Piontek, K. P. W. p. Pozorski, P. P. W. p. Reszka.

Wybrano specjalną komisję obchodową z ks. kan. Lewandowskim jako przewodniczącym. Uchwalono program „Święta Morza“ w ogólnych zarysach, gdyż szczegółami zajmie się Komisja obchodowa.

W dniu „Święta Morza“ udadzą się organizacje na uroczystą mszę św. do katedry. P. Frusaka, przemówienie na Nowym Rynku, defilada kajaków, sprzedaż i puszczanie wianków. Wieczorem dancing u p. P-uszaka i inne imprezy.

Tegoroczne „Święto Morza“ zapowiada się w Pelplinie imponująco.

Półkolonie letnie w Pelplinie

W mieście Pelplinie, pomorskim grodzie biskupim, mają być utworzone półkolonie letnie dla dzieci. Termin ich utworzenia nie został jeszcze definitywnie ustalony.

2 Pomorza

Doniosłe uchwały

na zjeździe Bezpartyjnego Związku Zawodowego Maszynistów w Gdyni

W niedzielę rozpoczął się w Gdyni wielki zjazd delegatów Bezpartyjnego Związku Zawodowego Maszynistów, o czym obszernie wczoraj donosiliśmy.

W dalszym ciągu zebrania po wysłuchaniu wyczerpujących sprawozdań Prezesa Związku Drożdżńskiego, oraz poszczególnych komisji, z główną komisją rewizyjną na czele udzielono je dnogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi poczem dokonano wyboru nowego Zarządu.

Owocna praca ustępującego Zarządu oraz zaufanie jakim darzono wszystkich jego członków znalazły wyraz w nowych wyborach, które wysunęły ponownie cały stary zarząd w dotychczasowym składzie.

Zarząd wskutek jednogłośnie uchwały zjazdu tworzą w dalszym ciągu p. Drożdżński jako prezes, pp. Bokicki i Nieradzki jako wiceprezesi, p. Zwoliński jako sekretarz i p. Pomoraki jako skarbnik. W skład głównej Komisji rewizyjnej wchodzi pp. Szturba, Szwaber i Poniatowski.

Pozatem do Zarządu Centralnego wchodzi 9 członków - delegatów poszczególnych Dyrekcji Kolejowych.

Po dokonaniu wyboru nowego zarządu na wniosek jego zjazd uchwalił szereg rezolucyj z których najważniejszą jest wytknięcie programu na przyszłość.

W rezolucji tej Zjazd stwierdza jednomyślnie, iż bardziej niż kiedykolwiek istnieje w chwili obecnej konieczność konsolidacji całego społeczeństwa polskiego pod sztandarem pracy dla Państwa i ścisłej współpracy z Rządem, którego działalność daje tak wspaniałe wyniki. W pracy tej nie zabraknie w szeregach Związku żadnego obywatelsko myślącego maszynisty polskiego.

Z drugiej strony Bezpartyjny Związek Zawodowy Maszynistów nie zaprzestanie walki z Par-

tyjnictwem i demagogią oraz z poddawaniem interesów polskich wrogiej nam międzynarodowej aż do chwili zupełnego zlikwidowania organizacji zawodowych opartych na tych właśnie szubnych i wrogich dla nas tradycjach.

Wczorasz po skończonych obradach w salach Dworca Morskiego odbyła się wspólna kolacja, w której wzięli udział wszyscy uczestnicy Zjazdu.

W dniu wczorajszym w godzinach południowych obrady zostały zakończone.

Legion Młodych w Tczewie

plętnuje szkodliwą działalność Endecji

Kilka dni temu na ogólnym zebraniu Legionu Młodych w Tczewie zapadła jednogłośnie rezolucja potępiająca szkodliwą i antypaństwową działalność Stronnictwa Narodowego na Pomorzu. Młodzi Legioniści domagają się rozwiązania Endecji i zawieszenia na stałe prasy pielgrzymującej. W powyższej rezolucji między innymi znajdują się następujące postulaty:

Domagamy się od Władz Państwowych rozwiązania na Pomorzu t. zw. „Stronnictwa Narodowego“ i zawieszenia na stałe prasy tego Stronnictwa.

- Stronnictwo to:
- 1) ma na sumieniu swoim morderstwo pierwszego Prezydenta Polski śp. Narutowicza;
 - 2) zwalcza PW i WF, które stanowi rezerwę Armii Polskiej, a tem samem zwiększając obronność granic Państwa;
 - 3) krytykuje i zwalcza wszelkie posunięcia Rządu i najsmardzejsze nawet zarządzenia Władz Państwowych, podkopując tem samem autorytet Rządu w kraju i zagranicą.
 - 4) urządza burdy w kościołach (ostatnio w Ło-

Pszczelarze z całego Pomorza

na dorocznym zjeździe w Świeciu

W ub. niedzielę przybyło do Świecia przeszło 150 pszczelarzy, delegatów z całego Pomorza, by wziąć udział w dorocznym walnym zjeździe delegatów Pomorskiego Związku Towarzystw Pszczelnicznych. Rolę gospodarza zjazdu przyjął na siebie miejscowe Tow. Pszczelnicze.

Zjazd rozpoczęło wysłuchaniem mszy św., którą celebrował ks. prefekt Tęgowki z Brodnicy w kaplicy Domu Św. Jana. Następnie zwiedzono ogród i pasiekę p. dr. Hilara, właściciela jednej z największych i najlepiej utrzymanych pasiek w Świeciu. Stąd ruszono do gmachu szko-

ły powszechnej nr. 1, gdzie zwiedzono muzeum regionalne i gabinet przyrodniczy. Uprzejmy kierownik szkoły p. Zatorski służył tu za przewodnika i informatora.

Po zwiedzeniu wystawy przyborów pszczelniczych urządzonej w sali p. Władysława Chęstowskiego, nastąpiło w tym samym lokalu o godzinie 11-tej uroczyste otwarcie zjazdu, którego dokonał z powodu nieobecności chorego prezesa, wiceprezes p. Kozikowski z Brodnicy, witając przedstawicieli władz, z p. starostą powiatowym Krawczykiem na czele, burmistrza miasta Świecia p. Kostkę, delegata Pom. Izby Rolniczej, przedstawicieli innych instytucji, prasy, gości i delegatów, licznie przybyłych ze wszystkich okręgów Pomorza. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków Związku zabrał głos p. starosta Krawczyk i złożył zjazdowi życzenia pomysłowych obrad w imieniu p. Wojewody Pomorskiego i własnem. Następnie składali życzenia p. burm. Kostka i delegat Pom. Izby Rolniczej.

W skład prezydium zjazdu zostali wybrani pp. wiceprezes Kozikowski z Brodnicy jako przewodniczący, radca Kralewski z Świecia jako zastępca, dr. Ulatowski z Grudziądza jako sekretarz, Józef Bułka z Brodnicy i dyr. Barcz z Grudziądza jako ławnicy.

Część oficjalną zjazdu wypełniły referaty, a mianowicie: p. J. Bułki, prezesa Tow. Pszczelniczego z Brodnicy o degeneracji i regeneracji pszczoty pomorskiej, wiceprezesa Związku em. insp. szkół. Kozikowskiego z Brodnicy o zasadach dziedziczenia wogóle, a pszczoty miodnej w szczególności. Trzeci referat o korzyściach, jakich należy się spodziewać po wprowadzeniu przez Min. W. R. i O. P. do szkół powszechnej nauki pszczelnictwa i hodowli roślin miododajnych, jako zajęć praktycznych, wygłosił p. prof. Serwacy Zieliński ze Świecia. Ostatni referat o przystosowaniu pszczelnictwa wygłosił p. Bronisław Chęchowski, prezes Tow. w Miesiącłoku. W postulatach, ujętych w powyższych referatach, domagają się pszczelarze pomorscy, a jest ich 10.000 zrzeszonych w organizacji zawodowej, utworzenie na Pomorzu szkoły pszczelnarskiej i stacji hodowli matki pszczelej.

Na zakończenie oficjalnej części zjazdu pszczelarzy odbył się wspólny obiad. Po południu, w drugiej części zjazdu, załatwiono sprawy wewnętrzne Związku.

Niebezpieczne zjawisko

Otrzymałmy z Tczewa list następującej treści:

Niezwykle upały ostatnich tygodni uderzyły do głowy naszym narodowcom tak starym jak i młodym. Pokreślił im się w głowie, dostali kołowaczyny. Ich przywódca Matłosz został obciążony poczwornie (czterokołowa samochodowa kołowaczyna). Młodzi — odporniejsi, cierpią na dwukołową kołowaczynę (rowerową). Kołują po całym powiecie i kołowaczą spokojną ludność pomorską. Urządzą i dalsze wypadki do innych powiatów. Kilka dni temu napadli na spokojne miasto Skórcz, by jego mieszkańców również skołowacić. Ludność przyjęła ich z politowaniem. Nie tędy droga kołowaci, nie skręcając na lewo wbrew swoim zasadom. Jedźcie z przekonania na prawo i to wprost do Kocborowa. Tam jest tyłu kołowatych i pomyślonych że i dla was miejsce się znajdzie. Tam was uzdrowią, bo to tylko przejściowe zamroczenie umysłu.

Słowa premiera Prystora „Szanuj groź publiczną“ zrobili kropkę na umyśle Matłosza. Chodzi i bredzi o groź publiczną i daje rady Magistratowi. Szkoda, że nie był taki mądry przy kupnie przez miasto Stęzelnicy, i poklaskował żerującym na tym groźu. Szkoda, że milczał o kradzieży groźu publicznego w szkole wydziałowej. Teraz zrobił się Matłosz namiętnym i gorącym wyznawcą premiera Prystora.

Lepiej późno jak nigdy. Szanuj groź publiczną i prywatną, nie graj w hazardową słodemkę w miejscowych nocnych spelunkach, bo ofiary namiętności mnożą się, bo groź publiczny to groź święty, a lzy dzieci i matek jak kamień młyński ciągną na sumieniach graczy. Piast o nich, bo zgnilizna moralna zatacza u nas coraz to szersze kręgi. Będą katastrofy. Ofiar ich jest już dużo: Urbanisk, Gapa, Światlak, Lanc, a tni są już w drodze. Ks.

Popieraj LOPP!

Depesze do Pana Wojewody Pomorskiego

Pan Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis otrzymał depesze następującej treści:

„Zarząd i Rada Wojewódzka Związku Inwalidów Wojennych R. P. z okazji swe go posiedzenia przesyłają J. W. Panu Wojewodzie, jako troskliwemu Opiekunowi inwalidów wojennych, wyrazy czci i zapewnienia wiernej i wyteżonej pracy dla dobra Ojczyzny“.

„Dziewiąty Zjazd Delegatów Kół Okręgu Pomorskiego Związku Oficerów Rezerwy przesyła Jaśnie Wielmożnemu Panu Wojewodzie wyrazy głębokiego poważania i zapewnienia dalszej rzetelnej pracy dla dobra Państwa i społeczeństwa“.

(—) Paluch (—) Pokorski“.

„Zgromadzona na II Zlocie Katolicka Młodzież Męska z Okręgu Chełmińskiego go, przesyła Panu Wojewodzie wyrazy głębokiej czci i zapewnia, że wytrwale dążyć będzie do wyrobienia w sobie cnót obywatelskich ku chwale Ojczyzny.“

Chełmża, dnia 27 maja 1934 r.

(—) Ks. Szydzik, patron okręgowy.

Młodzi endecy w Tczewie zasmarowali smołą okna sklepów żydowskich

W nocy z 26 na 27 bm. 6-ciu członków stronnictwa narodowego w Tczewie zasmarowało smołą szyby wystawowe u czterech tczewskich kupców żydowskich.

Dwóch z nich przytrzymał bezpośrednio po tym wyczynnie, pozostali zostali aresztowani wczoraj, w godzinach rannych.

W czasie aresztowania, jeden z młodych „narodowców“, niejaki Ochwiarzyński stawiał policjantowi czynny opór, wymierzając mu cios pięścią w czoło tak silnie, że posterunkowy musiał się udać pod opiekę lekarską.

Wszyscy przytrzymani, liczący od 20 do 25 lat, są członkami stronnictwa narodowego w Tczewie.

Wycieczka morską do Leningradu

Dnia 28 maja br. o godz. 11 wyszedł z portu gdynińskiego statek „Warszawa“ z wycieczką turystyczną w liczbę ok. 100 osób do Leningradu. Między uczestnikami wycieczki znajduje się konsul Belina - Prażmowski oraz pułk. dr. Woyczyński. Powrót do Gdyni przewidziany jest dnia 4 czerwca b. r.

Wycieczka krajoznawcza Pomorzan na Kresy Wschodnie

Niezwykłą imprezę krajoznawczą podejmują toruński Oddział PTK. dla wszystkich członków Oddziałów Pomorskich tej Instytucji.

Dnia 18 czerwca br. wyruszą krajoznawcy pomorscy z Torunia autokarami na Kresy Wschodnie według następującej marszruty — Toruń — Bodnica — Dziadkowo — Mława — Chorzele — Myszyniec — Ostrołęka — Nowogród — Łomża — Grajewo — Rajgród — Augustowo — Suwałki — Wigry — Grodno — Wilno — Lida — Nowogródek — Świtez — Słonin — Białowieża — Warszawa — Toruń. Tym sposobem od wschodnich krańców Pomorza szlak wycieczkowy wleść będzie wzdłuż pogranicza Prus Wschodnich przetrnie wszystkie prawie dopływy Narwi przedzie się przez bory Kurpiowskie, Kanał i puszcę Augustowską i dalej wzdłuż granicy Litewskiej dotrze do Wilna, skąd zawróci ku południowi, by przeciąć krainę leśną, pagórkowatą „malowaną zbożem rozmaitem“, stron Mickiewiczowskich urokiem owianą, od Świtezi zaś w drodze powrotnej zatrzyma się w największej naszej Puszczy Białowiejskiej i w Warszawie.

Wycieczka trwać będzie 12 dni. Podróż od będzie się wygodnymi autokarami Orbisu. Najdłuższe kilkudniowe postoje uplanowano:

w Wiśniewie perle jezior polskich, w Wilnie i nad zaciszną Świtezą.

Poza szeregiem miejscowości, przemawiających wspomnieniami dziejowymi (jak Dziadkowo w pobliżu Grunwaldu, Chorzele, Ostrołęka, Wilno i Lida), na szlak ten nanizane będą najpiękniejsze krajobrazy naszej pagórkowatej, jeziornej i leśnej dzielnicy północnej, Mazowieckiej, Litewskiej i Białoruskiej.

Długość okrężna szlaku wynosi 1561 km. Karta uczestnictwa obliczona została dla członków PTK na zł 145, dla nieczłonków na zł. 150 wliczając w to koszty przejazdu, utrzymania, noclegów, oraz żeglugi na jeziorach. Powrót do Torunia 1 lipca br.

Kierownictwo krajoznawcze wycieczką objął prof. Kazimierz Kulwiec, gospodarzkę zaś p. F. Rekosiewicz.

Zapisy przyjmują: biuro turystyczno-krajoznawcze w Ratuszu Toruńskim (Stary Rynek) codziennie od godz. 9 do 14; zarządy wszystkich oddziałów PTK. na Pomorzu.

Przy zapisie obowiązuje wpłata 50 zł, przy czym wobec ograniczonej ilości miejsc w autokarach pierwszeństwo mieć będą osoby wozemniej zapisujące się.

Niemiecki towarowy pociąg tranzytowy wykoleił się w Tczewie

Przyczyną wypadku — zniszczone osie niemieckiego wagonu

W dniu wczorajszym o godz. 6 rano towarowy pociąg tranzytowy w chwili wjazdu na tor T. D. w Tczewie uległ lekkiemu wstrząśnięciu, które spowodowało przewrócenie się jednego z wagonów załadowanego drobną.

Większe ilości towaru, między innymi: tytoń, zapiekane śledzie, meble i pomarańcze rozsypały się po ziemi.

Na miejsce wypadku przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz kolejowych.

Pod dozorem Urzędu Celniczego towar przeladowano do polskiego wagonu.

W kilka godzin po wypadku towarowy pociąg tranzytowy ruszył w dalszą podróż w kierunku Malborka.

Dzięki dużej sprawności polskich władz celnych i kolejowych, towar w całości szybko przeladowano do polskiego wagonu, dzięki czemu Niemcy nie ponieśli żadnej straty.

Przyczyną wykolejenia były zniszczone osie w niemieckim wagonie. Na przyszłość niemieckie władze kolejowe powinny przeprowadzać ścisłą kontrolę swego taboru.

Samochód z Gdańska uległ rozbiciu pod Kościerzyną

2 pasażerki ciężko poranione

W tych dniach na szosie pod Nowym Klińcem w pow. kościerskim wskutek defektu motoru uległ katastrofie samochód osobowy, zdążający z Gdańska przez Chojnę do Niemiec. Samochodem kierowała 21-letnia Szałota Schwarzwöna. W pewnym momencie, spostrzegłszy defekt

motoru, Schwarzwöna gwałtownie zahamowała maszynę, wskutek czego samochód przewrócił się na bok, przygniatając ją i jej towarzyszkę, 23-letnią Annę Borsfeld. Obie młode kobiety odniosły szereg poważnych obrażeń i zostały odstawione do szpitala w Kościerzynie.

Lniane koszule

Moda narodowa i przystępne ceny

Przeżywamy obecnie okres autarkiczny. Nie tylko my — cały świat go przeżywa, a szczególnie — Europa. Chodzi o to, aby choć w części oprzeć przemysł o własny surowiec i w ten sposób naprawić bilans handlowy, zatrudnić bezrobotnych. Tym razem chodzi o przemysł włókienniczy. Polska jest drugą w Europie producentką lnu i moda lniana ma u nas rolę bytu. Dla Kresów wyniszczonych pod względem gospodarczym nowa moda „lniana” powinna stać się prawdziwym dobrodziejstwem, albowiem Kresy nasze są ojczyzną lnu. Jeden powiat na Wileńszczyźnie wysiewa więcej lnu, niż całe województwo warszawskie lub krakowskie.

Polska moda rzucza w roku bieżącym hasło: *Ubieramy się w len!*

Tem łatwiej przyjdzie nam wykonać ten nakaz terorystycznej zazwyczaj władczyni świata kobiecego Mody, że wiemy dobrze, iż cała błkitna Riviera paraduje już drugi rok w płótnie. Regionalne hafty ludowe, znane na całym świecie i sprzedawane w Paryżu po bająńskich cenach, nasze towarzystwa Przyjaciół Artystów-Rękodzielników ujęły w swoje ręce i niezależnie od zagranicznych pośredników, śrubujących ceny. Modne obecnie trzyćwiertkowe kostjunki doskonale nadają się do tego. Luźna, prosta linja nie wymaga materiału miękkiego, przeciwnie, obserwujemy nawet w modzie powrót do tkanin sztywniejszych, jak tafta, gładysta, organdy i t. p. Co do gatunków płótna, to należy wybierać rzadsze, które są miększe i mniej się gniją. Prawdopodobnie płótno zwykłym mydłem, unikając wszelkiego rodzaju proszków, które plamią zazwyczaj płótno. Po praniu, a szczególnie po maglowaniu, płócienne materiały nabierają pięknej polysku i miękkości. Moda lansuje piaskowe, popielate, sznurkowe odcienie naturalnych płócien. Nic efektowniejszego nad suknie z haftem ludowym, pod tym względem możemy śmiało stanąć do walki z innymi krajami.

Lniane koszule męskie, damskie bluzki sportowe, harcerek bluzki, zyskały już sobie na kresach całkowite prawo obywatelstwa. Mamy już nawet z krawajek piękne krawaty i paski. Ze szlarków haftowanych i płócien można kombinować prześliczne toalety, przytem cena ich jest tak niska, że doprawdy warto rzucić hasło, aby każda kobieta miała w swojej garderobie przynajmniej jedną płócienną sukienkę, płaszcz lub kostjum. Metr płótna kosztuje od jednego do 2 złotych!

Moda lniana powinna się stać naszą modą narodową, jednak w myśl hasła tego nie powinniśmy niesumieśni spekulacji śrubować cen na płótno, licząc na to, że dla miłości rodzimej wytwórczości publiczność polska będzie napychać portfele

Pierwsza

5-dniowa wycieczka morską do Niemiec

Paszporty zagraniczne i wizy zbędne. Zwiedzanie Szczecina i Berlina.

Wyjazd z Gdyni dnia 12 czerwca 1934 r.

CENY MIEJSC od zł 170.— do 300.—

Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy przyjmuje;

Agencja Turystyczna WITOLD BUTKIS
Gdynia, Starowiejska 16 telefon , 170-4.

tych czy innych kucepów.

U nas np. na Pomorzu w Toruniu tanich koszul lnianych niema. Młodzież należąca do Strazy Przedniej nie może kupić w sklepach lnianych mundurowych koszul swej organizacji. Owszem, są w handlu koszule z lnu ale... po 19 złotych, gdy za 11, a nawet 17 można kupić koszule jedwabne, a zwykle sportowe trykotowe nawet poniżej 3 złotych.

To nie jest drobiazg. To poważna sprawa, bo chodzi o polską wytwórczość i polskie ciężko pracowane w pocie czoła pieniądze!

Nowi milionerzy



Wczoraj podaliśmy szczegóły, dotyczące tych szczęśliwych na których los padła wygrana miliona złotych. Obecnie podajemy ich fotografie. W środku siedzą p. Kozłowska i p. Wasiakowa. Między nimi stoi p. Jędrzejew-

Nowa regulacja podmiejskich taryf kolejowych w ruchu podmiejskim

Równocześnie ze skasowaniem 4-tej klasy w pociągach osobowych powiększono liczbę miast, z których i do których stosuje się taryfy podmiejskie w pociągach ruchu podmiejskiego, w komunikacji z opodal leżącymi osadami.

Obecnie takimi ośrodkami są: Warszawa, Łódź, Kalisz, Włocławek, Częstochowa, Zawiercie, Strzemieszycy, Dąbrowa, Będzin, Sosnowiec, Wilno, Grodno, Białystok, Brześć, Bielsk P., Chełm, Siedlce, Pińsk, Łuniniec, Słonim, Wołkowysk, Baranowice, Lida, Mołode-

czno, Głębokie, Suwałki, Radom, Skarżysko Końskie, Tomaszów, Miechów, Olkusz, Lublin, Zamość, Hrubieszów, Włodzimierz, Kowel, Łuck, Sarny, Równe, Zdobunów, Kraków, Oświęcim, Bielsko, Cieszyń, Tarnów, Nowy Sącz, Jasło, Rzeszów, Lwów, Przemyśl, Jarosław, Lubaczów, Sanok, Sambor, Stryj, Drohobycz, Borysław, Rawa Ruska, Złoczów, Tarnopol, Stanisławów, Kolomyja, Chodorów, Czortków, Buczacz, Kopyczyńce, Poznań, Kępno, Ostrów, Jarocin, Krotoszyn, Leszno, Czempin, Wolsztyn, Zbąszyń, Nowy Tomysl, Międzychód, Szamotuły, Chodzież, Rogoźno, Wągrowiec, Inowrocław, Gniezno, Mogilno, Września, Kościan, Rawicz, Wieluń, Trzemeszno, Żnin, Grodzisk Wlkp., Obozniki, Bydgoszcz, Nakło, Więcbork, Pruszcz, Bał, Chojnice, Toruń, Chełmno, Chełmża, Wąbrzeźno, Jabłonowo, Brodnica, Działdowo, Grudziądz, Starogard, Tczew, Kartuzy, Kościerzyna, Wejherowo, Gdynia, Gdańsk, Tuchola, Czersk, Koronowo, Lidzbark, Gniew, Pełplin, Radzyń, Skarszewy, Swiecie.

W komunikacji podmiejskiej sprzedaje się bilety na przejazd jednorazowy i powrotny w cenie około 5 groszy za osobokm w klasie III i 7,5 w klasie II. Poza tem sprzedaje się ulgowe bilety podmiejskie miesięczne, sezonowe (w letnim sezonie) i roczne oraz bilety podmiejskie tygodniowe dla robotników i miesięczne szkolne. Wszystkie te kategorie biletów okresowych obliczane są od stawek taryfy podmiejskiej, zatem są o blisko 25 proc. tańsze od takichże biletów na wszystkie pociągi osobowe.

Wizyta dziennikarzy polskich z zagranicy

Na II Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie przyjedzie na jednym z transoceanicznych statków Linji Gdynia — Ameryka około 30 dziennikarzy polskich z zagranicy. Będą oni podejmowani przez Komisję Prasową - Propagandową Zjazdu, przytem zorganizowana zostanie specjalna konferencja prasowa w stolicy, na której omawiana będzie sprawa kontaktu prasowego polskiej prasy w kraju z polską prasą na obczyźnie.

Z Podgórze do Gdyni

Znany na terenie Podgórze p. Marjan Deutsch sprzedał w ub. tygodniu swoją drogerję „Pod Orłem” w Podgórzu p. Ostrowskiemu, udając się do Gdyni, gdzie nabył przy ul. Portowej „Drogerję Portową”.

Wspomnieć należy że p. Deutsch podczas bytności swej w Podgórzu bardzo intensywnie pracował na niwie społecznej, mianowicie dziełzył od 6 lat stanowisko sekretarza Polskiego Białego Krzyża, należał do zarządów BSWR i ZS., był prezesem ZOKZ i Tow. Kupców Rzemieślników, oraz sędzią polubownym na okręg Podgórski.

Programy radiowe

WTOREK, DNIA 29 MAJA.

Radjostacja Warszawska.

7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki porannej z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domow. 12,05 Koncert z Poznania. 12,33 D. c. transm. z Poznania. 15,00 Hejnał i pieśń majowa z Krakowa. 15,05 Wiad. o eksp. polsk. 15,20 Arje i pieśni w wyk. I. Gieraltowskiej (sopran). Przy fort. prof. L. Urstein. 16,05 „Skrzynka P. K. O.”. 16,20 „Dla czego słońce świeci” — wygl. dr. J. Baumgarten. 16,35 „Zapomniane przeboje” — płyty. 17,30 Odczyt z cyklu „Polska współczesna”, pt. „Praca nad odbudową Państwa Polskiego” — wygl. dyr. J. Dąbrowski. 17,50 Odczyt. 18,10 „Skrzynka muzyczna”, omówi kier. muz. P. R. T. Mazurkiewicz. 18,25 Utwory R. Wagnera (płyty). 19,10 „Dokąd jechać w święto”? 19,15 „Wiadomości rolnicze”, wygl. Włodz. Gorjaczkowski. 19,25 Feljton aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 20,02 „Róża Florydy” — operetka L. Falla (opr. Korngolda). Wyk.: M. Karwowska, L. Szczepańska, H. Larys-Pawlińska, R. Peter, W. Ruszkowski, Z. Tokarski, J. Krzewiński i inni. Ork. symfon. i chór P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. Reżyserja i radjofonia W. Zdzitowieckiego. W przerwie — „Odczyt o sztuce” — Fragment z powieści B. Ławrentjewa pt. „Dzieworyt”. 23,05—23,30 Muzyka taneczna z płyt.

Najważniejsze audycje innych radjostacji. 15,40 Kraków. Recital Stefana Schleichkorna (altówka).

17,20 Moskwa (Stalin). „Otello” — opera

Verdiego.

18,30 Budapeszt. „Zygfyrd” — opera Wagnera (tr. z Opery Królewskiej).

19,10 Lwów. „Powieść sowiecka ostatniej doby” — feljton, wygl. T. Parnicki.

20,00 Bukareszt. Koncert symfoniczny.

20,00 Kunas. Koncert symfoniczny.

20,00 Wiedeń. „Poskromienie Złończy” — opera Goetza.

20,35 Londyn Reg. Wieczór filmu dźwiękowego.

20,45 Medjolan. „La cigale et la fourmi” — operetka Messagera.

Ze sportu

DOROCZNE ŚWIĘTO PW. i WF. W POZNANIU.

W niedzielę popołudniu odbyło się na stadionie miejskim w Poznaniu wiosenne święto sprawności WF. i PW. w obecności około 10.000 publiczności oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Po wciągnięciu flagi państwowej na maszt przy dźwiękach hymnu narodowego, nastąpiła defilada związków i klubów sportowych a następnie młodzież szkolnej w liczbie około 5.000, poczem odbyły się zawody, gry sportowe, tańce, śpiewy itd.

BIAŁYSTOK BIJE ŁÓDź W MECZU LEKKO-ATLETYCZNYM.

W Łodzi odbył się mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami męskimi Łodzi i Białegostoku. Zwyciężył Białystok w stosunku 66:62 punkty.

FRANCUZI TRIUMFATORAMI IX. MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW AUTOMOBILOWYCH W BERLINIE.

W niedzielę odbyły się w Berlinie na słynnym torze Avus, IX. międzynarodowe zawody automobilowe z udziałem kierowców 6 państw: Niemiec, Włoch, Francji, Anglii, Czechosłowacji i Stanów Zjednoczonych. Mimo dżdżystej pogody, tłumy publiczności: od wczesnego rana oblegały tor wyścigowy. Przybyli członkowie rządu Rzeszy z wicekanclerzem Papenem i ministrami Goebbelsem oraz Blombergiem na czele, namiestnicy krajowi, dygnitarze partii narodowo-socjalistycznej oraz przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego. Sensacją dnia było wycofanie przez firmę niemiecką Mercedes-Benz w ostatniej chwili trzech wozów z wyścigów. W czasie ostatniej próby, w maszynach okazało się miały pewne braki techniczne, które

zdecydowały wycofanie drugiej ekipy wozów niemieckich.

W pierwszym biegu startowało 16 wozów, o słabym litrażu. Tor był jeszcze suchy. W klasie tej zwyciężył Francuz Veyron na wozie Bugatti, przebywając 10 okrążeń po 19,6 km. t. j. 196 km. w czasie 1 godz. 04 min. 36 sek. z przeciętną szybkością 182,7 km. na godzinę.

W przerwie spadł bardzo ostry grad, połączony z ulewным deszczem, co opóźniło dalszy ciąg zawodów.

W drugiej serii startowało 11 wozów o dużym litrażu. Zwyciężył Francuz Moll na wozie włoskim Alfa Romeo, przebywając 5 okrążeń po 19,6 km. t. j. 294 km. w czasie 1 godz. 20 minut, 03 sekund z przeciętną szybkością 205,3 km. na godzinę.

STANY ZJEDNOCZONE ZWYCIĘŻAJĄ W MECZU O PUHAR DAWISA.

W meczu tenisowym o puchar Davisa Stany Zjednoczone pokonały Kanadę 3:0. Sofen odniósł zwycięstwo nad Bainvillem a Shields wygrał z Martinem. W grze podwójnej panów para amerykańska Lott i van Ryn wygrała z parą kanadyjską Bainville—Martin 6:1, 6:4, i 6:0. Ostatnie dwie gry pojedyncze nie będą już miały wpływu na ostateczny wynik meczu.

WYSOKI POZIOM PIŁKARSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI.

We Francji Północnej bawiła doskonała drużyna piłkarska z Niemiec, mistrz Ligi Westfalskiej, Recklinghausen. Zespół niemiecki najpierw grał z polską drużyną Unja, uzyskując wynik remisowy 3:3. Następnego dnia reprezentacja IV okręgu P. Z. P. N. we Francji uległa nieznacznie Niemcom 2:3. Wyniki te wywołały sensację we Francji, stwierdzając one bowiem wysoki poziom polskiego piłkarstwa emigracyjnego.

Mydło Bebe Hofmana-idealne dla dzieci i dorosłych

Z całego kraju

Warszawa

DOROCZNY ZŁOT ZUCHÓW WARSZAWSKICH odbył się w stolicy. Uroczystości, poprzedzone były mszą św. w kościele św. Krzyża. Po nabożeństwie młodzi harcerze w liczbie około 700 przemarszerowali w barwnych kostjumach do parku Sobiciego, gdzie odbył się szereg pokazów, a mianowicie: wielki obraz terenowy „Morze”, bitwa pod Grunwaldem, chrzest Pomorza, flota króla Władysława IV. Pokazy odbyły się w barwnych strojach historycznych.

ŚLUB RADZIWIŁŁA Z RADZIWIŁŁOWNĄ. W kołach polskiej arystokracji rodowej wielkie zainteresowanie wzbudziło małżeństwo ks. Edmunda Radziwiłła z księżniczką Lebellą Radziwiłłówną. Obrzęd ślubny odbędzie się w Warszawie, dnia 2-go czerwca roku bież. w Katedrze św. Jana w południe. Edmund Radziwiłł jest synem księcia Janusza, ordynata olickiego, znanego działacza społecznego i polityka. Narzeczoną jest córka ks. Karola z Markiewic, matka zaś jej była również z Radziwiłłówną z Babic. Ciężką iest

wszystkie te trzy linje Radziwiłłów nie są ze sobą zupełnie spokrewnione, oczywiście ze stanowiska prawa kościelnego czy cywilnego, a wspólnych ich przodków należałoby szukać w bardzo dalekiej przeszłości.

GOSPODA DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI. Oficjalne otwarcie i poświęcenie gospody dla bezrobotnej inteligencji, powstałej staraniem sekcji pomocy Koła Przyjaciół Śródmieścia m. st. Warszawy, odbyło się w niedzielę.

Gospoda mieści się przy ul. Kruczej nr. 48 m 7. Urządzona schludnie, mile i czysto. Bezrobotni dostają bezpłatnie posiłki, na miejscu są czasopiema, domino, szachy itp

Lwów

AWANTURY STUDENCKIE. Przed kilku dniami komisja wyborcza bratniej pomocy studentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego unieważniła listę kandydatów do zarządu stowarzyszenia, wystawioną pod firmą narodowców. Grupa akademików, w liczbie około 50 osób, niezadowolonych z tej decyzji, wtargnęła

na korytarz WSHZ, gdzie wnosząc okrzyki: nie żyje lista narodowa, zniszczyli gabloty wzajemnej pomocy studentów Żydów. Następnie udali się gromadnie pod dom akademicki, gdzie policja rozproszyła demonstrantów.

TOWARZYSTWO POLSKO-WĘGIERSKIE powstało we Lwowie. W niedzielę, w sali Izby Przem. - Handlowej odbyła się uroczysta inauguracja T-wa, na którą przybył z Warszawy poseł węgierski Matouska.

Poznań

TOW. BADANIA HISTORJI POWSTAŃ. Odbyło się tu nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. badania historii powstań wielkopolskich pod przewodnictwem zastępcy d-cy O. K. 7. płk. Więckowskiego. W zebraniu uczestniczył delegat wojskowego biura historycznego w Warszawie mjr. Moszczyński. Po referatach dokonano wyboru nowego zarządu z dr. pos. L. Surzyńskim jako prezesem na czele. Zebrani polecieli zarządowi dokonanie wyboru komisji naukowej w porozumieniu z Wojskowym Biurem Historycznym w Warszawie.

Dnia 25 maja 1934 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona sakramentami św. nasza ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babka

ś. p.

Pelagja z Maisłów Kościelska

przeżywszy lat 51.

Msza św. żałobna za spójność Jej duszy odbyła się w poniedziałek dnia 28 b. m. o godzinie 8.30 w kościele św. Wincentego à Paulo na Bielawkach. Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu żałoby przy ul. Polanka dnia 29 b. m. o godz. 16.30.

O czym donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzina

Bydgoszcz, Sanok, Chełmno, Poznań.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

3385.

Dnia 25. bm. o godz. 21.15 zmarł w skutek tragicznego wypadku, po ciężkich cierpieniach zapoatrzony Sakramentami św. nasz nieodżałowany członek

ś. p.

Józef Wróblewski

przeżywszy lat 26.

Z grona naszego ubył nam serdeczny Kolega, ceniony i przez wszystkich lubiany Towarzysz, o którym pamięć wśród nas nigdy nie wygaśnie.

Grudziądz, dnia 28 maja 1934 r.

Grudziądzki Klub Sportowy 1925 przy Pe-Pe-Go. 3403

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o godz. 17-tej z kościoła Szpitala miejskiego.

BACZNOŚĆ!

Z powodu KRYZYSU przystąpiłem do dalszej obniżki cen na wszystkie

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

SPECJALNIE POLECAM: funt cukru 70 gr., amalec czysto wleprzowy ft. 1,10 zł., tłuszcz I. gat. ft. 80 gr., tłuszcz kokosowy ft. 60 gr., margaryna ft. 85 gr., syrop Wroniecki 33 gr., marmelada owocowa bez domieszki syropu ft. 65 gr., powidła śliwkowe ft. 90 gr. poleca

Firma NOWAKOWSKI
Grudziądz, Toruńska 28
Czerwonodwórna-Bydgoska. 3404

Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu

ul. Mostowa 11 ma zapotrzebowania na dostawę:
3335 tonn mianu węglowego (gryziku);
855 tonn węgla grubego;
510 tonn węgla kostka II;
430 tonn węgla orzech Ia;
1280 tonn koksu.

Blizsze informacje i formularze za zapłatą 5,— zł. można otrzymać w Wydziale Drogowo-Budowlanym Starostwa Krajowego Pomorskiego.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Dostawa opału na rok 1934-35” należy składać na przepisowych formularzach w Starostwie Krajowym Pomorskim w Toruniu (Wydział I) do dnia 9 czerwca br. godz. 12-ta.

Starosta Krajowy Pomorski.

Zlec. nr. 250-9

3389

Rolnicza Agencja Prasowa

pragnąc dać możność zapoznania się z nowymi zarządzeniami, obchodzącymi rolników, wydała książkę p. tytułem:

„Informator Administracyjno-Podatkowy”

która omawia szczegółowo następujące działy: Administrację, Sądy, Sprawy Podatkowe, Wojskowe, Ubezpieczeniowe i t. d. Opłaty stempłowe, sądowe u komorników, adwokatów i inne. Specjalną uwagę zwrócono na działy podatkowy i sprawy odroczeniowe w rolnictwie. Ponadto książka zawiera 60 wzorów podań, skarg, próśb i dowołań do wszystkich urzędów mających związek z rolnictwem.

Informator Administracyjno-Podatkowy powinien się znaleźć w domu każdego świątelnego rolnika, a w szczególności interesującego się sprawami publicznymi.

Książkę wysyła Rolnicza Agencja Prasowa po wpłaceniu zł. 1.40 na konto P. K. O. Nr. 13.674 lub po nadesłaniu tej sumy pocztą pod adresem: Rolnicza Agencja Prasowa w Warszawie, ul. Marszałkowska 85.

UWAGA. Za cenę jednej porady prawnej ma się stale doradzać w domu.

Prosimy nie zamawiać za zaliczeniem, gdyż to podnosi znacznie cenę książki. 3370

3 N 12-31

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem małoletnich Duchnowskich z Szembruka powiat Grudziądz wskutek ukończenia postępowanie upadłościowe znoś się.

Grudziądz, dnia 16 maja 1934 r.

Zlec. nr. 362-GR

3384

3395

Spis zapowiedzi nr. 20-34

ZAPOWIĘDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. kupiec Adolf, Nemezdus Klein, kawaler zamieszkały w Gdańsku, Schuesseldamm 53-55 syn rolnika Ignacego Kleiny zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Dzierżążnie i Anieli z domu Golińska, zamieszkałej w Dzierżążnie pow. Tezewski,

2. bez zawodu Irena, Urszula Bielińska, panną zamieszkałą w Kartuzach ul. Dworcowa 7, córka redaktora Jana Bielińskiego i Moniki z domu Ljsewska, zamieszkałych w Kartuzach ul. Dworcowa 7 chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi w Gdyni w Kartuzach i w Gazecie Gdańskiej w Gdańsku.

Kartuzy, dnia 25 maja 1934 r.

Urządnik stanu cywilnego

(—) Jeliński, w zastępstwie.

OGŁOSZENIE.

Więzienie w Koronowie ogłasza niniejszym przetarg na dostawę: 1 samochodu ciężarowego, 2-tonnowego, używanego, w stanie dobrym, 1 odbiornika radiowego, 3 lampowego, do sieci prądu zmiennego 220 v. z jednym obwodem sterowania wysokiej częstotliwości i pentodą, 6 wozów roboczych — parokonynych, 2 beczki asenizacyjnych, 1 żniwiarka, 1 młynka do sortowania zboża, 1 wialni, 1 siekaczka do buraków, 1 pluga odwracalnego, 1 grabi konnych, 1 śrutownika, 1 opielacza jednokonnego, 1 parnika do ziemniaków, 1 torfjarki do kopania, 2 lorki, 1000 mtr. szyn, 1 pompy do nawadniania, 1 komplet urządzenia kuźni.

oraz materiały budowlane w większych ilościach jak: cegła, cement, wapno, deski podłogowe, szalówki, legary, gwoździe do podłóg i papowo, szkło okienne, papa dachowa, smoła do smarowania dachów, lepnik i pokost.

Oferty na powyższą dostawę, z wyszczególnieniem, co do samochodu: ilości przebytych kilometrów, daty ostatniego remontu i ceny, co do reszty zaś maszyn i narzędzi rolniczych oraz materiałów budowlanych z podaniem marki, względnie gatunku i ceny; nadsyłać należy pod adresem: Naczelnik Więzienia w Koronowie w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę maszyn i narzędzi rolniczych oraz materiałów budowlanych”, najdalej do dnia 9 czerwca 1934 roku.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że Więzienie w Koronowie sprzeda urządzenie gorzelni, częściowo lub w całości, znajdujące się w majątku państwowym Luskowo, powiatu świeckiego, położonym w odległości 5 kilometrów od stacji kolejowej Pruszez - Pomorski.

Naczelnik Więzienia:

(—) El. Nowakowski.

3400

Z dniem 25 maja rb.

PRZEJĄŁ MOJĄ DROGERJĘ

„pod Orłem”

w Podgórzu

p. OSTROWSKI

którego nadal darzyć proszę Szan. Klientów dotychczasowym zaufaniem.

Zarazem dziękuję Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy, władzom wojskowym i komunalnym za łaskawe i cenne popieranie byłego mojego przedsiębiorstwa.

Marjan Deutsch

właściciel

Drogerji Portowej w Gdyni.

3408

ZAPOWIĘDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. nieżonaty Władysław Łękowski, ślusarz zamieszkały w Gdyni, przedtamt w Bydgoszczy oraz w podróży syn Józefa Łękowskiego robotnika i jegożony Walenty ny z domu Zabęckiej zamieszkałych w Wierzbniku, powiatu iżęckiego,

2. niezamężna Marja Prendka bjuralistka zamieszkała w Gdyni przy ulicy Starowiejskiej nr. 19, córka Jana Prendkiego przedsiębiorcy budowlanego zamieszkałego w Poznaniu przy ulicy Fabrycznej nr. 30 i jegożony Anieli z domu Bandychówny zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Poznaniu chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi w Gdyni, Bydgoszczy i „Gazecie Morskiej” w Gdyni.

Gdynia, dnia 12 maja 1934 r.

Urządnik stanu cywilnego

(—) Reinhardt.

3414

Pierwszorządny

GABINET KOSMETYCZNY

„KALOTECHNIKA”

Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Racjonalne pielęgnowanie, odmładzanie i udoskonalanie urody. Usuwanie zmarszczek, wągrów, przyszczy, brodawek, kurzajek, zębego owłosienia, piegów, rozszerzonych por, łojotoku, trądziku, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Radykalne usuwanie łupieżu. Przyciemnianie brwi i rzęs. Sprzedaż kremów, mleczek itp. Indywidualnie dostosowanych do cery. 1814

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, miesz. 3.

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inhalacje solankowe, emansatorjum radowe, kąpiele borowinowe posiada Zdrojowisko Inowrocław. Reumatyzm, artretyzm, choroby przemiany materji, kobiece, dzieci, nerwowe, porażenia. Kuracje ryczałtowe. Informuje Zarząd. 2564

Używane

lecz dobre jak nowe! Sotownice do kaszy, samochód limuzyna „Protos” bryczka, rowery, meble, obrazy, maszyny do szycia, instrumenta muzyczne, zegary, zegarki, biżuterja, radio-aparaty, Teodolit uniwersalny, okucia do tyczek mierniczych, kilimy, elektroluxy, aparaty fotograficzne, ubrania.

FUTRA ZA BEZCEN

oraz wiele innych rzeczy, sprzeda „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (w podwórzu) 2634

Wapno

Cement portlandzki Gips Papę dachową Rury studienne

Oraz wszelkie materiały budowlane dostarczamy po bardzo niskich cenach

Bracia Schlieper

BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 140
Tel. 306. Tel. 361

Wózki dziecięce

najnowsze modele, najtaniej Bydgoszcz, Długa 5 Reperacje — Zamiany. 2361

JAMES O. CURWOOD

„OSADNICY”

(Autoryzowany przekład Jerzego Marlicza)

ROZDZIAŁ I.

OSADA W PUSZCZY.

Piotr Goudron kochał Boga całym swym uczciwym, dzielnym sercem, a w to słoneczne, lipcowe popołudnie doznawał wprost wrażenia, że wielka głusza Kanadyjska, która się rozpościera wokół, zanosi wraz z nim korne modły do stóp najwyższego Stwórcy. Piotr bowiem był synem leśniczego włóczęgi, człowieka, którego ojciec również zmierzył bory przepastne, i przepłynął rzeki burzliwej, to też zamiłowanie do przygód i natury miał we krwi; jedynie na łonie przyrody, wśród dzikich ostępów i maceczników czuł, że mu się dusza zespala z Bogiem, które to poglądy wywoływały lekki sprzeciw pocziwego katechety z St. Anne de Beaupré. Piotr ściśle łączył Stwórcę z przyrodą, i nie zamierzał zmieniać wyznania wiary aż do śmierci. Mimo że przebył na kolanach schody kościoła św. Anny, mimo że święconą wodą uczynił na czole znak krzyża, że z łękiem pełnym czci spoglądał na stopy lasów i krukwi pozostawionych na znak wdzięczności przez tych, co przyszedli tutaj jako

kalecy bezradni, odeszli jako ludzie zdrowi, zbywszy zarazem choroby duszy i ciała, — mimo to wszystko, Piotr miał przekonanie najgłębsze, że tego słonecznego, lipcowego popołudnia znajduje się bliżej Boga, niżli w jakimkolwiek innym czasie i miejscu.

Żona jego, Józia, szczupła i wyczerpana, z obnażoną ciemną głową w zachodzącym słońcu, gorliwie i naiwnie modliła się u boku męża, prosząc, by długa ich włóczęga w górę rzeki św. Wawrzyńca dobiegła wreszcie końca, i by mogli już raz wypocząć trwając na jednym miejscu do końca swoich dni.

Wgłębi, nad strugą wypływającą z chłodnej gęstwy boru, nieustrudzony chłopczyk łąził na czworakach, wśród zielonej trawy i pierzastych paproci poszukując leśnych truskawek, i mimo że pora jagód miała się już ku końcowi, buzia malca ociekała wciąż szkarlatnym sokiem.

Mężczyzna wskazał w dal, mówiąc:

— To jezioro sprawa zupełnie wręcz nie czegoś żywego. Niby zaborcza ręka.

— Tak, z jeziora wycieka pięć strug, niby pięć palców — przyznała Józia,

11

siadając ciężko na wielkim głazie. — Tylko że wielki palec jest za długi w stosunku do innych.

Oto w jaki sposób miejscowość tą otrzymała swą nazwę „Pięć palców”, i po dziś dzień zachowała ją w tem samym brzmieniu.

Małec podbiegł do matki, niosąc jej pełną garstkę truskawek; mężczyzna zaś, włożywszy na blok skalny, przyłożył dłoń do ust w kształcie tuby, nawołując pomy, aż w odpowiedzi zabrzmiał inny głos spośród gęstwy sosen i jodeł, a po chwili, na skraju ukazał się Dominik Beauvais. Zarośnięta twarz tego ostatniego promieniała radosną ciekawością; żona jego, Marja, będąc drobniejszą wzrostu, musiała dobrze wyciągać nogi, by nadążyć ogromnemu mężowi.

— Dobrze się tu będzie żyło! — rzekł. — To jest właśnie to, czego szukaliśmy.

Dominik przytwierdził z zapałem. Kobiety uśmiechały się. Było wesoło i przyjemnie. Małec szukał dalej w trawie truskawek. Taki już miał wiecznie pusty brzuch.

Gdy wacali do obozowiska rozbitego w pewnej odległości przed dwiema godzinami, Piotr Goudron ucałował gładkie włosy żony, poczem na całe gardło zaśpiewał dziką pieśń wioślarzy północnych, przejętą od ojca za owych dni,

zanim w Ste. Anne Józia nawinęła mu się na oczy. Dominik zawtórował ochotnie poprzez gęstą zarost. Kobiety uśmiechały się słodziej i oczy miały bardziej błyszczące, gdyż skoro mężczyźni byli nareszcie zadowoleni, a miejsce pobytu ustalone, zmęczenie Józii i Marji pierzchno niemal całkowicie.

Tegoż wieczoru, po kolacji, siedząc przy jaskrawym ognisku ze świeżych szczap brzożowych, snuli przyjemne plany; a chociaż dziewięcioletni Joe wpełził już między dery, służące mu za legowisko, oczy kobiet zaś mrużyły się do snu, Piotr i Dominik napychali faje coraz to nowym tytoniem, słowami i myślą budując wspaniałe zamki na lodzie.

Młodzi i radośni, pełni dziarskiego zapału będącego spuścizną po przodkach włóczęgach, mieli pewność niezachwianą, iż najbliższy wschód słońca przyniesie im spełnienie dawno pieszczonych w sercu życzeń. Wreszcie Józia usnęła, z głową przytuloną tuż do głowy synka, przyczem usta jej, świeże i dziewczęce mimo macierzyństwa i długiej włóczęgi, miały wyjątkowo pogodny wyraz.

Piotr i Dominik, cmiąc nadal fajki, słowami malowali przyszłość. Niebawem księżyc wypłynął ponad szczyty drzew sąsiednich: wielki, złoty, uśmiechnięty przyjaźnie w stronę nowych przybyszów. (Ciąg dalszy nastąpi)

Z dnem 26 maja br. został otwarty w Gdyni skład p. f.

„SZTUKA i MODA”

przy ul. Świętojańskiej Nr. 2, tel 21-55

Firma poleca wszelkie nowości w robotach ręcznych i wielki wybór najnowszych wełn, jedwabi oraz wyborów do robót ręcznych. 3329

Do akt nr. Km. 1406-34 3387

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VII zamieszkały w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7, na mocy art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 29 maja 1934 r. o godz. 10,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej 54 f-a Hartwig odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z 1 piątna czarnego (Zimmermann Leipzig) i gramofonu szafkowego, 4 krzesła, 1 okrągłego stołu, 50 par rozmaitego obuwia, oszacowanych na łączną sumę zł. 800,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 25 maja 1934 r.

(—) Czerniewicz, komornik.

Do akt nr. Km. 861-34 3398

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 57 na mocy art. 602 k. p. c. ogłasza że: w dniu 30 maja 1934 roku o godz. 12 tej nie później jednak, niż w dwie godziny w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 154 odbędzie się publiczną licytacją ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 690,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 28 maja 1934 r.

(—) K. Tustanowski, komornik.

Zlec. nr. 184-8-K

Do akt nr. km. 1414-34 3398

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 57 na mocy art. 602 k. p. c. ogłasza że: w dniu 30 maja 1934 roku o godz. 9,30 nie później jednak, niż w dwie godziny w Bydgoszczy przy ul. Słowackiego 1, odbędzie się publiczną licytacją ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 810, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 28 maja 1934 r.

(—) K. Tustanowski, komornik.

Zlec. nr. 185-8-K

Do akt nr. Km. 212-34 3398

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 57 na mocy art. 602 k. p. c. ogłasza że: w dniu 30 maja 1934 roku o godz. 11,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 79, odbędzie się publiczną licytacją ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 780,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 28 maja 1934 r.

(—) K. Tustanowski, komornik.

Zlec. nr. 186-8-K

Do akt nr. Km. 24-34 3398

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, urzędujący w Szubinie przy ul. św. Marcjana nr. 12 na zasadzie art. 668 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lipca 1934 r. o godz. 10-tej zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości Makoszyn tom. V karta 88 zapisanej na nazwisko Pawła Colberga jako właściciela obecnie zamieszkałego w Wusselen Abbau. b. Borutuchen Kr. Beutów (Niemcy).

W związku z powyższem wzywa się wszystkie osoby aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

(—) Woźniak, komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

2031-34 3385

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 ogłasza, że na dzień 18 czerwca 1934 r. o godzinie 11-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Zielnowo, tom. II, wykaz 59 włącz. owdow. Marja Stenzel, ur. Głowacka, zam. Suchodolska zam. w Zielnowie powiat Grudziądz.

W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

(—) Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rew. IV.

III. 2126-34 3381

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rew. III, Wojciech Janowski, urzędujący w Grudziądzu przy ulicy Lipowej nr. 15, ogłasza, że na dzień 7 lipca 1934 r. godzina 10-ta rano, został wyznaczony opis nieruchomości majątku Władysława Kozłowskiego, położonego w Grudziądzu przy ulicy Chełmińskiej 1, a zapisanego w księdze wieczystej Grudziądz tom 40 karta 1299.

W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

Grudziądz, dnia 24 maja 1934 roku.

(—) Janowski, komornik Sądu Grodzkiego rewiru III.

Do akt. nr. Km. 1738-34 3380

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rew. III, Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 30 maja 1934 r. od godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy M. Kaźmierczak w jego lokalu w Grudziądzu plac 23 Stycznia 32, składających się z 1 samochodu osobowego, oszacowanego na łączną sumę 1200,— zł., który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, 25 maja 1934 r.

(—) Janowski, komornik Sądu Grodzkiego rewiru III.

Km. 634-34 3394

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod Nr. 5 na zasadzie art. 679 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Działdowo karta L 714 składającej się z domu mieszkalnego, domu gospodarczego w którym się mieści stajnia, stajni i ustępów, werandy ogrodzenia i placu budowlanego oraz ogrodu położonej w Działdowie przy ulicy Ogrodowej województwo Pomorskim, obejmującej powierzchni 0,08,80 ha która stanowi własność Marty Pohler z domu Quednan, zam. w Działdowie.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie.

Powyzszą nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 6660,17

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 4995,—.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 666,01 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 11 maja 1934 r.

(—) Smarz, komornik.

Km. 626-34 3393

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod Nr. 5 na zasadzie art. 679 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 sierpnia 1934 roku od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Wielki Łęka karta 61, składającej się domu mieszkalnego, drewniana, chłowa i stajni, stodoły oraz inwentarza żywego i martwego, położonej w Wielkim Łęku powiecie działdowskim województwo Pomorskim obejmującej powierzchni 6,71,61 ha, która stanowi własność Jana Nadolskiego i tegoż żony z d. Poławadowska, rolników z Wielkiego Łęka pow. Działdowo.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie.

Powyzszą nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 10,392,92.

Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 7,794,69

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 1039,20 zł, albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 11 maja 1934 r.

(—) Smarz, komornik.

Km. 626-34 3393

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, urzędujący w Szubinie przy ul. św. Marcjana nr. 12 na zasadzie art. 668 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lipca 1934 r. o godz. 10-tej zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości Makoszyn tom. V karta 88 zapisanej na nazwisko Pawła Colberga jako właściciela obecnie zamieszkałego w Wusselen Abbau. b. Borutuchen Kr. Beutów (Niemcy).

W związku z powyższem wzywa się wszystkie osoby aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

(—) Woźniak, komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

2031-34 3385

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 ogłasza, że na dzień 18 czerwca 1934 r. o godzinie 11-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Zielnowo, tom. II, wykaz 59 włącz. owdow. Marja Stenzel, ur. Głowacka, zam. Suchodolska zam. w Zielnowie powiat Grudziądz.

W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

(—) Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rew. IV.

2031-34 3385

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 ogłasza, że na dzień 18 czerwca 1934 r. o godzinie 11-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Zielnowo, tom. II, wykaz 59 włącz. owdow. Marja Stenzel, ur. Głowacka, zam. Suchodolska zam. w Zielnowie powiat Grudziądz.

W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

(—) Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rew. IV.

2031-34 3385

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku 1 ogłasza, że na dzień 18 czerwca 1934 r. o godzinie 11-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Zielnowo, tom. II, wykaz 59 włącz. owdow. Marja Stenzel, ur. Głowacka, zam. Suchodolska zam. w Zielnowie powiat Grudziądz.

W związku z powyższem na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub przynależności.

(—) Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rew. IV.

URZĄD WOJEWÓDZKI podaje do wiadomości, że są jeszcze osady do nabycia w majątkach: Sośno—Zielonka, pow. społińskiego, Stara Jania, pow. starogardzkiego, Mała Słońca, pow. tczewskiego. Warunek nabycia: wpłata kwoty 5000 do Państwowego Banku Roln. Osady będą zabudowane, częściowo uprawione i zasiane. Zgłaszać się można do p. Starostów w Świeciu i Sepólnie odnośnie maj. Sośno-Zielonka, w Starogardzie odnośnie maj. Stara Jania, w Tczewie i Starogardzie odnośnie maj. Mała Słońca. Zl. 244-0

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych że w dniach 4, 5, 6 i 7 czerwca b. r. odbędą się przetargi ustne na dzierzawę zbioru traw z rowów i pasów przy drożynach.

Szczegółowe ogłoszenia są wywieszone oraz informacji udziela się w Wydziale Powiatowym pokój Nr. 33 i u drogomistrzów w Minkowicach, Pucku, Redzie i Poblociu, do dnia 3 czerwca 1934 r.

Wejherowo, dnia 24 maja 1934 r.

Wydział Powiatowy Powiatu Morskiego.

3392

1 E 105-33

W sprawie odroczenia wyplat nad majątkiem kupca Alfonsa Zalewskiego z Nowomjasta zatwierdza się układ zapobiegawczy z dnia 10 kwietnia 1934 r. obniżający wierzytelności o 30 proc. ich wysokości płatnych w ciągu 18-tu miesięcy — od dnia dzisiejszego począwszy i to w kwartalnych równych ratach z dołu.

Nowemjasto, dnia 10 kwietnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 365-GR 3401

3 N. 1-32

UCHWAŁA. Postępowanie upadłościowe odnośnie majątku kupca Józefa Gawryśa zastanawia się dla braku masy upadłościowej, potrzebnej do pokrycia kosztów postępowania.

Działdowo, dnia 14 lutego 1934 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 360-GR 3382

Rewolucja

w Kiermaszu Świątowym

który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawniej F. C. Hameracy). Tytuł artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2526

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia wolne. Toruń, Podgórna 42. 3406

8-pokojowe

mieszkanie, 2 balkony, łazienka, na Bydgoskiem przy ul. Kochanowskiego nr. 1 na II piętrze, zaraz do wynajęcia. Oglądać można codziennie. Zgłoszenia u portjera. 3410

3-pokojowe

mieszkanie z balkonem, na I szem piętrze, od 1-go do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, ul. Sobieskiego 33, u gospodarza.

Panów

z utrzymaniem przyjmuje. Wspólne lub osobne pokoje. Adres wskazuje „Dzień Pomorski” Toruń. 3390

2 pokoje

umeblowane, na pierwszym piętrze z elektr. światłem i gazem także na biura wynajmuje. Toruń, Łazienna 28. 3391

Kucharka

doskonała potrzebna do małego pensjonatu od zaraz. Zgłosz. willa „Jeannette” Hel. 3413

Kucharz-

cukiernik

zdrowy, zdolny (kawaler) potrzebny od zaraz. Podania tylko z bardzo dobrymi referencjami kierować: Kasyno Oficerskie 62 p. Bydgoszcz, Marszałka Focha 27. 3411

Plac

w Gdyni kapitalne miejsce na wille z widokiem na morze 1,100 m² sprzedam. Oferty nadsyłać pod „Klasa” do Gazety Morskiej, Skwer Kościuszki. 3323

Tapety

na cały pokój z borta od zł 5,85

Farby

pokost, lakiery, ceny niższe

Froter

w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0,85

Mydła

rzadkie 1/2 kg 0,45

zadkie białe 1/2 kg 0,60

Radion

paczka tylko zł 0,75

Świece

gromnice

ceny do świąt niższe

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15. Brodnica, ul. Hallera 7. 2427

50—100 zł

zarobku miesięcznie jako uboczne zajęcie. Nieobna- jomionego pouczymy. Centrala św. Wojciecha, Lwów. 3023

Wapno

piecheińskie — najwydajniejsze — dostawa odwrót- na. Stanek i Ska, Grudziądz, Młyńska 16, tel. 211. 3341

Zgubiłem list

wartościowy

Uczciwego znalazcę upraszam o doreczenie do Komisarza Nadwiślańskich Toruń, Lubicka Szosa lub w policji.

Trawe na łakach

po cenach przeważnie niższych sprzedaje Dome- na Góra. 3397

Zgubiona

legitymację na nazwisko Ruchla Holender, zamieszkała w Gdańsku, Brabank nr. 22, unieważnia się. 3412

KAPELUSZE

RAWATY

OSZULE

KORZYSTNIE

J. SKALSKI 278.

Instalacje

KANALIZACYJNE

WODOCIAŁOWE

I PRACE

BLACHARSKO

DEKARSKIE

A. JUCHNICKI

Toruń, Kopernika 17,

Telefon 219. (2717)

Mieszkanie

5-pokojowe, we willi, bardzo blisko miasta, od 1 lipca wynajmuje. Wiadomość do Gazety Morskiej, Gdynia, w „Dniu Pomorskim” Toruń, pod 2308.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę! Odzież wiosenną czysto chemicznie i farbujcie „BARWA-KAŁAMAJSKI” Filje: Gdynia, ul. 10 Lutego nr. 6 — Inowrocław, ul. Król. Jagi 31 — Toruń, ul. Szeroka 21.

Ciechocinek tanie Kuracje

ryczaltowe Orbisu, począwszy od zł. 171, dla dzieci od zł. 84— przez cały czerwiec. Ryczałt obejmuje obustronne przejazdy kolejowe, mieszkanie, utrzymanie, tak- sę kuracyjną. Zapisy-infor- macje we wszystkich placówkach ORBISU do 10 czerwca. 3138

Z dniem

15 b. m. przeniesiemy z Bydgoszczy do Torunia przy ul. Wielkiej Garbary 11 naszą Fabrykę stempli i zakład rytowniczy. Pracę wykonyjemy fachowo i tanio. Polska Fabryka Stempil Zakład rytowniczy, szylidy emaljowane. Piękut i Kwias Toruń, W. Garbary 11. 3341

Zgubiłem list

wartościowy

Uczciwego znalazcę upraszam o doreczenie do Komisarza Nadwiślańskich Toruń, Lubicka Szosa lub w policji.

Wapno

piecheińskie — najwydajniejsze — dostawa odwrót- na. Stanek i Ska, Grudziądz, Młyńska 16, tel. 211. 3341

Trawe na łakach

po cenach przeważnie niższych sprzedaje Dome- na Góra.